

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 163 (11 217)

Poznań, wtorek 29 lipca 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Z okazji 22 Lipca

Kolejne depesze gratulacyjne

Nadal nadchodzą od głów państw i szefów rządów depesze z gratulacjami i najlepszymi życzeniami dla narodu polskiego i jego przywódców z okazji Święta Odrodzenia. Kolejne depesze nadesłano z Laosu, Irlandii, Sri Lanki, Zairu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Jemeńskiej Republiki Arabskiej, Togo, Ruandy, Mauritiusa, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, San Marino, Wysp św. Tomasza i Książeczki. (PAP)

Konferencja w Kopenhadze

Przyjęcie polskiej rezolucji

Komitet główny światowej konferencji dekady kobiet ONZ obradującej w Kopenhadze przyjął 28 bm. przytłaczającą większość głosów rezolucję o roli kobiet w wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju. Projekt tej rezolucji zgłosiła delegacja polska, a do jej współautorstwa dołączyło się 25 państw ze wszystkich kontynentów.

Rezolucja nawiązuje do deklaracji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 1978 roku i jest pierwszym od tego czasu dokumentem w tej sprawie uchwalonym na tak uniwersalnym forum. W dokumencie tym konferencja zwraca się m. in. do sekretarza generalnego ONZ, by w sprawozdaniu, które złoży w przysz-

Dokończenie na str. 2

Pogoda utrudnia małe żniwa

Stosunkowo wolno nabiera ją roznach spóźnione tegoroczne małe żniwa. Sprawia to utrzymująca się nadal zmienna aura, która ogranicza stosowanie kombajnów oraz często przerywa pilne prace polowe. Rolnicy chcą możliwie szybko skończyć pracę, w tych trudnych warunkach dojrzają jęczmień i rzepak. (PAP)

Oberwanie chmury nad Sokołowem Podlaskim

Wbrew zapowiedziom o bezdeszczowej na ogół pogodzie, wczoraj opady nie wszędzie zmalały, a nawet przeciwnie. W godzinach południowych na stopień oberwania chmury nad Sokołowem Podlaskim w województwie siedleckim. Woda wdarła się do niektórych zakładów pracy i do wielu budynków. Uszkodzone zostały również kable łączności i sieć energetyczna. Do usuwania szkód przystąpiły natychmiast jednostki straży pożarnej z Sokołowa i okolic, ekipy łącznościowców i energetyków oraz załogi zakładów pracy, miejscowa ludność.

Wprawdzie fala kulminacyjna na Wiśle minęła 27 bm. Sandomierz — to jednak ponownie ujęcia Sanu woda w Wiśle nadal się podnosi i sięga korony wałów. W gminach Anapol i Zawichost trwa nieustannie akcja związana z umacnianiem i podwyższaniem wałów.

Na skutek wylewu Sanu, w

Szef dyplomacji SFRJ przybył do Warszawy

Współpraca polsko-jugosłowiańska korzystna dla obu krajów

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Emila Wojtaszka 28 bm. przybył do Polski z oficjalną przyjacielską wizytą związkowy sekretarz spraw zagranicznych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Josip Vrhovec.

Jest to kolejne spotkanie szefów dyplomacji obu krajów; w maju 1979 roku w Belgii przebywał polski minister spraw zagranicznych. Obecna wizyta, podobnie jak poprzednie spotkania polsko-jugosłowiańskie, jest świadectwem wszechstronnej i pomyślnie rozwijającej się przyjacielskiej współpracy obu krajów. Przyczyni się niewątpliwie do dalszego jej doskonalenia i rozszerzenia w interesie

narodów Polski i Jugosławii, pokoju i bezpieczeństwa. Na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami obu krajów, związkowego sekretarza spraw zagranicznych SFRJ Josipa Vrhoveca powitał minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Przybyli ambasadorowie: PRL w Jugosławii — Wiktor Kinecki i Jugosławii w Polsce — Muhidin Begić.

W poniedziałek gość złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza i zapoznał się z historią tego miejsca na rodowej pamięci.

Po południu rozpoczęły się polsko-jugosłowiańskie rozmowy plenarne prowadzone przez E. Wojtaszka i J. Vrhoveca. Poprzedziło je spotkanie obu ministrów.

Zgodnie z zapowiedzią L. Breżniewa wojska ZSRR opuszczają NRD

Nastąpił końcowy etap jednostronnego zmniejszania liczebności wojsk radzieckich w Europie środkowej, zapowiedzianej przez Leonida Breżniewa 6 października 1979 roku — pisze TASS, dodając, że to posunięcie Związku Radzieckiego, podjęte po uzgodnieniu z przywódcami NRD i konsultacjach z innymi państwami — stronami Układu Warszaw-

skiego, świadczy o dążeniu krajów socjalistycznych do osiągnięcia odprężenia wojskowego w Europie.

Skład osobowy, czołgi i inne środki techniki wojskowej, wycofywane z NRD, kieruje się do miejsc ich nowego rozlokowania w europejskich rejonach ZSRR — stwierdza TASS. (PAP)

W Boliwii powstanie front oporu?

Z Limy donoszą, iż boliwijskie partie polityczne zdecydowane są utworzyć zjednoczony front oporu przeciw junce wojskowej, która przejęła władzę w wyniku zamachu stanu 17 bm. Powołanie takiego frontu zapowiedział przybyły do Limy kandydat centrolewicy na prezydenta, Hernan Siles Suazo, który w ostatnich wyborach powszechnych uzyskał 33 procent wszystkich głosów.

Z La Paz tymczasem nadchodzą wiadomości, które przez całą treść oficjalnych komunikatów rządowych o „normalizacji”. Powołując się na nie brazylijski dziennik „Jornal do Brasil” pisze, iż nocami na ulicach La Paz rozlegają się salwy z broni maszynowej i wybuchy granatów. Szczególna aktywność wykazują faszystowskie bojówki paramilitarne. Na wzór chilijskiej junty przekształca stadion stołeczny w jeden wielki obóz koncentracyjny.

Kościoł Boliwii potępił wojskowe zamach stanu i przemoc w tym kraju. W La Paz opublikowano oświadczenie konferencji boliwijskiego Episkopatu, w którym stwierdza się, że działalność zbrojnych grup jest jaskrawym naruszeniem praw człowieka. Grupy te dokonują napadów i porwań. W wyniku działalności prawicowych bojówek doszło w pobliżu portu lotniczego do egzekucji 4 osób.

Europejska Wspólnota Gospodarcza postanowiła nie ratyfikować porozumienia gospodarczego z Boliwią w związku z puczem wojskowym w tym kraju. (PAP)

Obaj ministrowie dokonali podczas plenarnych rozmów przeglądu węzłowych problemów aktualnej, złożonej sytuacji międzynarodowej. Mówiono o działalności obu państw na rzecz zahamowania wyścigu zbrojeń, utrwalenia odprężenia i umocnienia pokoju. W tym kontekście wiele uwagi poświęcono roli Polski i Jugosławii w rozwijaniu współpracy międzynarodowej, zwłaszcza na kontynencie europejskim. Mówiono o przgotowaniach do spotkania w Madrycie przedstawicieli państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, a także o sprawach dotyczących zwolnienia europejskiej konferencji w sprawie odprężenia militarne go i rozbrojenia. Omawiano

Dokończenie na str. 2

Międzynarodowa załoga kontynuuje badania w Kosmosie

Poniedziałek był czwartym dniem pracy na orbicie okołoziemskiej międzynarodowej załogi zespołu orbitalnego „Saliut 6 — Sojuz 36 — Sojuz 37”. Po śniadaniu i przeprowadzeniu kontroli systemów pokładowych; Leonid Popow, Walerij Riumin, Wiktor Gorbato i Pham Tuan kontynuowali zaplanowane wspólne prace.

Wiktor Gorbato i Pham Tuan prowadzili radziecko-wietnamskie eksperymenty „Imitator” i „Halong”. Zadaniem pierwszego jest określenie poziomu temperatur w komorze elektronagrzewczej urządzenia „Kriстал”, drugiego — uzyskanie w warunkach nieważkości monokryształu materiału półprzewodnikowego fosforu galu.

Systemy pokładowe i aparatura naukowa działają normalnie. Kosmonauci czują się dobrze. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Tylko do końca roku

Już tylko do końca br. w zakładach „Polmo” w Węgorzewie produkowana będzie „blacharka” do samochodu „Warszawa”. Decyzję taką podjął producent „Warszaw” — Fabryka Samochodów Osobowych, która od przyszłego roku nie będzie już dostarczać do zakładu w Węgorzewie potrzebnych wytworów.

Rozwój przemysłu na Kubie

Jednym z głównych zadań jakie postawił przed sobą naród kubański jest rozbudowa przemysłu. Najbliższą pięcioletnią (1981—1985) będzie okresem poważnych inwestycji w przemysłach chemicznym, energetycznym, chemicznym, okrętowym i włókienniczym.

Zaniepokojenie I. Gandhi

Premier Indii, I. Gandhi, w jednym z wywiadów prasowych wyraził zaniepokojenie z powodu nasilenia wojennych przygotowań w Pakistanie. „Dostawy broni dla Pakistanu — stwierdziła pani I. Gandhi — umacniają pozycję wojskowych, a także tych, którzy nie chcą przyjaźni z Indiami i pragną zemsty”.

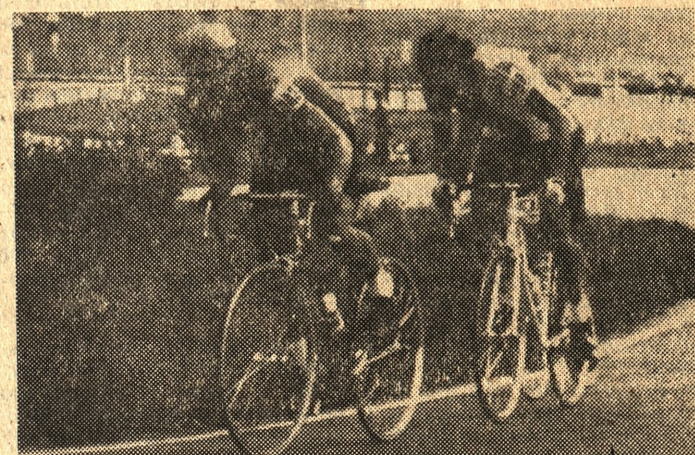
Żądanie biznesmenów

Izba Handlowo-Przemysłowa Międzynarodowa, jedna z największych reakcyjnych organiza-



Nadal brak złotego medalu

C. Lang i L. Langer na podium



Dwaj najszybsi zawodnicy w kolarskim szosowym wyścigu indywidualnym — zawodnik radziecki Siergiej Suchoruczenkow (prawie) i Polak Czesław Lang.

Fot. — CAF

Polscy kibice nadal nie mają powodów do radości. Już 9 dni trwają zawody na igrzyskach olimpijskich w Moskwie, a w dorobku polskich sportowców wciąż brakuje złotego medalu. Wydawało się, że zdobędą go wczoraj ogólnie faworyzowane plotkarki, ale tak się nie stało. Zawodnia głównie Grażyna Rabsztyń, zresztą już nie po raz pierwszy. Tak więc nadal oczekiwać jeszcze muśmy na moment, gdy nasz reprezentant stanie na najwyższym podium. Wczoraj polscy sportowcy zdobyli 2 medale wzbogacając ogólny dorobek do 14 (7 srebrnych i 7 brązowych). Srebrny medal wywalczył Czesław Lang w indywidualnym szosowym wyścigu kołarskim, a brązowy Lucyna Langer w biegu na 100 m ppl.

LEKKOATLETYKA

Z wielkimi nadziejami polscy kibice oczekiwali finałowego biegu na 100 m ppl. kobiet, w którym udział brały trzy reprezentantki naszego kraju, z rekordzistką świata — Grażyną Rabsztyń. Ona właśnie była faworytką finału na tym dystansie. Niestety zawodniczka ta nie po raz pierwszy zawiodła w finale prestiżowej imprezy zajmując po słabym biegu dopiero 5 miejsce. Na podium stanęła Lucyna Langer, która uplasowała się na trzeciej pozycji za Wierą Komisową (ZSRR) i Johanną Klier (NRD). Trzecia z naszych zawodniczek — Zofia Bielczyk była najsłabsza w gronie finalistek i uplasowała się na 8 pozycji.

Miała niespodzianką była natomiast postawa Stanisława Jaskulki w skoku w dal. W ostatniej swej finałowej próbie uzyskał on wynik 8,13 co dało mu 5 miejsce. Konkurs skoku w dal zakończył się zwycięstwem Lutz Dombrowskiego (NRD). Zawodnik ten uzyskał wysmienity rezultat — 8,54, lepszy od dotychczasowego rekordu Europy. Srebrny medal wywalczył Frank Paschek (NRD), a brązowy Walerij Podiuznyj (ZSRR).

W finale biegu na 200 m wystąpiło dwóch naszych reprezentantów. Leszek Duneczek zajął 6 miejsce, a Marian Woronin 7. Zwyciężył Włoch Pietro Mennea — 20,19 przed Brytyjczykiem Allanem Wellem — 20,21 i Donaldem Quarrie (Jamajka) — 20,29.

Przed południem rozegrane zostały eliminacje skoku o tyczce z udziałem trzech zawodników polskich. Polacy spisali się znakomicie kwalifikując się do finału. Ta deusz Słusarski, Władysław Koza-

kiewicz i Mariusz Klimczyk pokonali wysokość 5,40. Oprócz Polaków poprzeczkę na tej wysokości przeszli jeszcze czterej zawodnicy: Francuzi — Jean-Michel Bellot i Thierry Vigneron, Szwed Miro Zalar i Fin Tapani Haapakoski.

Do finału nie weszli m. in. wice mistrz olimpijski z Montrealu Fin Kalliomäki i reprezentant ZSRR Jurij Prochorenko.

W finale biegu na 3000 m z przeszkodami wystąpi dwóch reprezentantów Polski — Bronisław Malinowski i Bogusław Mamiński. Odpadł natomiast z rywalizacji Krzysztof Wesolowski, który przebiegł się przed dwoma dniami i nie był w pełni formy. W półfinale odpadła również Elżbieta Stachurska startująca w biegu na 200 m oraz Andrzej Stepień — nasz reprezentant w biegu na 400 m.

100 m ppl. kobiet:

1. Wiera Komisowa (ZSRR) — 12,56 (rek. ol.)
2. Johanna Klier (NRD) — 12,63
3. Lucyna Langer (Polska) — 12,65
4. Grażyna Rabsztyń (Polska) — 12,74
5. Zofia Bielczyk (Polska) — 13,06

400 m kobiet:

1. Marita Koch (NRD) — 48,48 (rekord ol.)
2. Jarmila Kratochvílová (CSRS) — 49,56
3. Christina Lathan (NRD) — 49,66

200 m mężczyzn:

1. Pietro Mennea (Włochy) — 20,19
2. Allan Wells (W. Brytania) — 20,21
3. Donald Quarrie (Jamajka) — 20,29
4. Leszek Duneczek (Polska) — 20,28
5. Marian Woronin (Polska) — 20,31

skok w dal mężczyzn:

1. Lutz Dombrowski (NRD) — 8,54 (rek. Europy)
2. Frank Paschek (NRD) — 8,21
3. Walerij Podiuznyj (ZSRR) — 8,18
4. Stanisław Jaskulka (Polska) — 8,13

dysk mężczyzn:

1. Wiktor Raszczupkin (ZSRR) — 66,64
2. Imrich Bugar (CSRS) — 66,38
3. Luis Delis (Kuba) — 66,32

Jak oświadczył lekarz polskiej ekipy olimpijskiej dr Janusz Garlicki przedstawicieli

Dokończenie na str. 4

Rozmowy w Bukareszcie

28 bm. w Bukareszcie podpisano porozumienie dotyczące handlu wyrobami przemysłowymi między EWG i Rumunią. Przebiegająca z tej okazji w stolicy Rumunii delegacja Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej z przewodniczącym Rady Ministerialnej EWG — G. Thorne

Ostatnie oświadczenie

Opuszczający w poniedziałek pałac rządowy w Limie, wojskowy prezydent Peru, gen F. M. Bermudez, zwrócił się do społeczeństwa ze swym ostatnim oświadczeniem, w którym podkreślił, iż jedynie siły zbrojne były zdolne przeprowadzić reformy strukturalne, przekazując je teraz w siodło politykom cywilnym.

Śmiertelne ofiary tajfunu

188 ofiar śmiertelnych zanotowano w prowincji Kuangtung w Chinach południowych po przejściu nad jej obszarem tajfunu „Joe” — najsilniejszego w tym rejonie od 26 lat. Ten sam tajfun szalał wcześniej nad Filipinami (12 ofiar śmiertelnych) i Hongkongiem (2 ofiary).

OD GŁOSY

Zakapturzeni ludzie spod znaku Ku-Klux-Klanu znów pojawili się w miastach i osiedlach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. I nie jest to żadna opowieść „sezonu ogórkowego”, lecz są to konkretne doniesienia z zachodniomiejscowego tygodnika „Der Spiegel”: w stanie Alabama klanowcy spalili szkolny autobus; w New Jersey zdemolowali żydowski dom modlitwy; w Teksasie po raz pierwszy od sześćdziesięciu lat członkowie KKK znów manifestowali na ulicach; w Północnej Carolinie, w mieście Greensboro, zabili pięć osób.

Prawda, że obecnie do Ku-Klux-Klanu należy w USA tylko około 10 tysięcy ludzi, gdy w okresie swego rozkwitu (lata dwudzieste) KKK grupował 4 miliony osób. Lecz w ciągu minionego roku szeregi klanowców wzrosły aż o 25 procent. Co więcej — zbliżyli się oni wyraźnie do ideologii terroryzmu. Gdy dawniej ich atrybutami były pochodnie i sznur, służący do lynchowania — obecnie policja odbiera zamaskowanym „braciom” rewolwery i pistolety maszynowe.

Klanowcy zawsze walczili z „czarnymi”, Żydami i katolikami — w imię niszczenia wszystkiego co nie jest „stuprocentowo amerykańskie”. Obecnie wysuwają swoje hasło „porządek — panowanie białych — czystość” i starają się przyciągać szarych obywateli, którym imponują maski, nocne wyprawy, różne stopnie w tajemniczość („smoki”, „nocne sokoly”, „tytani”, „czarownicy”).

Rosnące zaniepokojenie szerokich kręgów społeczeństwa amerykańskiego najcięższymi i zbrodniami członków Ku-Klux-Klanu zmusiło ostatnio Jimmy'ego Cartera do wznowienia przez FBI penetracji środowiska klanowców. Tym samym prezydent USA zyskał nowe powody do troszczenia się o prawa człowieka. We własnym kraju. WP

Postęp w wykorzystaniu tysięcy ton surowców wtórnie pożytecznych

Ograniczone zasoby materiałów i surowców naturalnych oraz stały wzrost kosztów ich pozyskania powodują, że na całym świecie coraz więcej uwagi poświęca się możliwościom wykorzystania odpadów produkcyjnych i użytkowych, jako pełnowartościowych surowców. Problem ten w coraz większym stopniu dotyczy również Polski. W ubiegłym roku przyrost odpadów wyniósł około 260 mln ton, z czego zagospodarowaliśmy 166 mln ton.

Sprawie racjonalnego zagospodarowania surowców wtórnych i odpadów nadano obecnie szczególną rangę. Dzięki lepszemu, niż dotychczas, wykorzystaniu tych surowców możemy bowiem wydatnie poprawić nasz bilans materiałowy i

złagodzić deficyt wielu poszukiwanych surowców.

Plan tegoroczny przewiduje m. in. wydatne zwiększenie skupu złomu metali. Zakłada się m. in. zebranie blisko 6 mln ton złomu stalowego i 850 000 ton odpadów żeliwnych, a także 195 000 ton złomu metali nieżelaznych. Przewiduje się poza tym skup i zbiórki makulatury w ilości 420 000 ton oraz zwiększenie skupu odpadów włókienniczych. Planuje się zebrać 49 000 ton tych surowców, w tym 2 300 ton odpadów wełnianych.

Zadania te, jak dotychczas, realizowane są pomyślnie. Dobrze przebiega m. in. zbiórka złomu żelaza i metali kolorowych. W I półroczu zebrano około 3 mln ton tych surow-

ców. Dobre wyniki uzyskuje się także w zbiorce makulatury. W ciągu 6 miesięcy skupiono od ludności i zakładów około 150 000 ton makulatury, z czego 140 000 ton trafiło już do przemysłu papierniczego.

Mimo postępu w gospodarowaniu surowcami wtórnymi i odpadami, nasze rezerwy w tej dziedzinie są jeszcze znaczne. Przy obecnym tempie przyrostu odpadów w latach 1995—2000 ich ilość wyniesie około 600—650 mln ton rocznie. Składowanie tak dużej ilości odpadów wymagać będzie miliardowych nakładów. Dlatego już teraz należy opracować program racjonalnego ich zagospodarowania. Prace w tym kierunku prowadzone są przez specjalny zespół międzyresortowy. (PAP)

Współpraca polsko-jugosłowiańska korzystna dla obu krajów

Dokończenie ze str. 1

również inne problemy międzynarodowe.

Sprawy stosunków dwustronnych będą przedmiotem wymiany poglądów podczas rozmów plenarnych zapowiedzianych na dzisiaj.

Wczoraj minister E. Wojtaszek wydał obiad na cześć jugosłowiańskiego gościa. Obaj ministrowie wygłosili przemówienia.

Minister E. Wojtaszek podkreślił wielkie nieprzemijające znaczenie bezpośrednich, przyjacielskich spotkań Josipa Broza Tito i Edwarda Gierka dla rozwoju przyjaźni i wzajemnie korzystnej współpracy Polski z Jugosławią. Stwierdzając, iż z zadowoleniem odnotowujemy postęp we współpracy gospodarczej, naukowej, technicznej, kulturalnej i w innych dziedzinach między obu krajami, minister podkreślił, że opowiadamy się za rozszerzeniem i dalszym doskonaleniem tej współpracy, w przebiegu, iż stanowi ona istotny czynnik umacniania w obu krajach budownictwa socjalistycznego, służy także sprawie socjalizmu i pokoju.

J. Vrhovec podkreślił, że przyjaźń narodów Jugosławii i Polski zrodziła się i zacieśniała w tych chwilach historii, gdy najeżdżała faszystowski, przygotowując się do podboju

Europy, pragnął zakwestionować ich istnienie.

Nasze kraje, rozwijając wzajemne stosunki, mocno krocą drogą określoną przez Josipa Broza Tito i Edwarda Gierka.

Związkowy sekretarz spraw zagranicznych SFRJ stwierdził, że stosunki Jugosławii z Polską opierają się na zasadach poszanowania suwerenności i niezawisłości, uwzględniają specyfikę rozwoju wewnętrznego i międzynarodową pozycję obu państw.

Mówca podkreślił potrzebę ostatecznego powstrzymania stale wzrastającego wyścigu zbrojeń. Jesteśmy zdania — powiedział — iż w tej chwili szczególną uwagę poświęcić należy wzmacnianiu współpracy na naszym kontynencie.

J. VRHOVEC U E. BABIUCHA

Tego dnia Josipa Vrhoveca przyjął prezes Rady Ministrów — Edward Babiuch. W czasie spotkania omówiono obecny stan i perspektywy współpracy między PRL i SFRJ oraz węzłowe problemy sytuacji międzynarodowej.

W rozmowie uczestniczył wiceminister spraw zagranicznych Marian Dmochowski.

Obecni byli ambasadorowie obu krajów: Wiktor Kinecki i Muhidin Begić. (PAP)

Przyjęcie polskiej rezolucji

Dokończenie ze str. 1

ym roku na sesji Zgromadzenia Ogólnego zwrócił należytą uwagę na wkład kobiet w urzędniczym i deklaracji.

Mimo złożonych warunków politycznych konferencji kopenhaskiej, polski projekt został przyjęty bez głosu sprzeciwu; 95 delegacji głosowało za jego przyjęciem. Zdziwienie wzbudził jednak fakt wstrzymania się od głosu grupy delegacji rządowych państw zachodnich, a także Izraela i Egiptu. Delegacje tych państw, podkreślając swoje poparcie dla intencji deklaracji ONZ o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, zgłaszały zastrzeżenia, że tekst rezolucji w

zbyt małym zakresie uwzględnia ich własną koncepcję praw człowieka.

Generalnie jednak rezolucja polska, która od początku konferencji była przedmiotem konsultacji i dialogów z wieloma delegacjami, została przyjęta jako najbardziej kompleksowa i uniwersalna rezolucja polityczna konferencji, formułująca podstawowe warunki bez których nie może być mowy o postępie i rozwoju na świecie.

Wyniki głosowania w komitecie przesądziły w praktyce przyjęcie rezolucji na końcowej sesji plenarnej konferencji, na której będą przedstawione sprawozdania z prac komitetu. (PAP)

Konferencja prawa morza

W Genewie rozpoczęły się w poniedziałek obrady 9 sesji międzynarodowej konferencji prawa morza, zwołanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych. W obradach bierze udział około 2500 delegatów reprezentujących 150 państw.

Tematem prac jest kodyfikacja norm międzynarodowego prawa morza, a w szczególności ci prawnych norm eksploatacji naturalnych zasobów mórz i oceanów. Chodzi też o zagwarantowanie swobody korzystania z obszarów pełnego morza, swobody przepływu orzełotu przez cieśniny międzynarodowe oraz ochrony naturalnego środowiska morskiego. (PAP)

W Libanie nadal niespokojnie

W wielu rejonach południowego Libanu w dalszym ciągu utrzymuje się napięta sytuacja. W ciągu ubiegłej doby oddziały separatystów ponawiały próby wejścia do strefy, która znajduje się pod kontrolą tymczasowych sił ONZ.

Południowy Liban jest terenem izraelskich operacji militarnych. Zgromadzone w tym rejonie wojska Izraela znajdują się tam także oddziały separatystów libańskich.

Zwiadowcze loty, manewry jednostek morskich oraz ruch wojsk lądowych świadczą — zdaniem obserwatorów — o przygotowaniu do nowej akcji zbrojnej przeciwko Libanowi. (PAP)

Program telewizyjny o Polonii

Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” obchodzi 25-lecie działalności. W związku z tą rocznicą TVP nadała 28 bm. na kanale II, blok programowy pt. „W świecie i o świecie — z polskiej ziemi”, poświęcony dziejom emigracji polskiej, jej wkładowi w rozwój kulturalny i gospodarczy wielu krajów, gdzie przyszło żyć Polakom, jak też bogatym związkom Polonii z krajem ojczym.

Do spraw tych nawiązał w wypowiedzi przed kamerami TVP wiceprzewodniczący Rady Państwa, prezes towarzystwa „Polonia” Tadeusz W. Młynicki, który podkreślił stałe umacniające się serdeczne związki Polonii ze starym krajem. (PAP)

Zmarł przywódca liberałów hiszpańskich

28 bm. zmarł w Madrycie wskutek nieuleczalnej choroby Joaquín Garrigues Walker, przywódca liberałów hiszpańskich w Kortezach i w stałej komisji Unii Centrum Demokratycznego, czyli hiszpańskiej partii rządzącej. (PAP)

Spotkanie L. Breżniewa z G. Husakiem na Krymie

28 bm. odbyło się na Krymie spotkanie Leonida Breżniewa z przebywającym na wypoczynku w Związku Radzieckim Gustavem Husakiem. Obydwaj przywódcy wysoko ocenili rozwój współpracy radziecko-czechosłowackiej w polityce, gospodarce, nauce i kulturze.

Omawiając aktualną sytuację międzynarodową L. Breżniew i G. Husak podkreślili, że atak podjęty przez siły imperialistyczne przeciwko krajom socjalistycznym zaczyna tracić na sile. Jedną po drugiej ponoszą fiasko próby politycznego i gospodarczego izolowania Związku Radzieckiego. Jednocześnie poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodów jest dążenie wojujących nastawionych kół Zachodu do podważania istniejącej równowagi sił, stawiania na osiągnięcie przewagi militarnej w drodze forsowania wyścigu zbrojeń.

W tych warunkach szczególnego znaczenia nabiera nie ziemi i konsekwentna polityka krajów wspólnoty socjalistycznej, zmierzająca do zachowania i pogłębienia odprężenia międzynarodowego, polityka, która znalazła dobitny wyraz w niedawnej deklaracji narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego.

L. Breżniew i G. Husak oświadczyli, że ZSRR i Czechosłowacja zdecydowane są popierać słuszną sprawę narodu afgańskiego, broniącego zdobytych rewolucji kwietniowej.

Obaj przywódcy wymienili wrażenia na temat XXII Igrzysk Olimpijskich i wyrazili zadowolenie z faktu, że olimpiada moskiewska przebiega w atmosferze przyjacielskiej rywalizacji, i że cechuje ją wiele wybitnych osiągnięć sportowych. (PAP)

Zdementowano pogłoski o planach zamachu na H. Schmidta

Rzecznik Prokuratury Federalnej w Karlsruhe zdementował w poniedziałek pogłoski tygodnika hamburskiego „Der Spiegel” jakoby terroryści z chodniomiejsc planowali zamach na kanclerza RFN, Helmuta Schmidta.

Wbrew informacjom tygodnika, Prokuratura Federalna nie ma żadnych przesłanek, aby przypuszczać, że Juliane Plambeck i Wolfgang Beer, którzy zginęli w ubiegłym piątku w wypadku samochodowym na północ od Stuttgartu, planowali zamach na kanclerza, bądź też uczestniczyli w przygotowywaniu takich planów. Rzecznik nie wykluczył jednak tego, że zamach terrorystyczny był przygotowany

na prokuratora generalnego RFN, Kurta Rebmanna.

Po śmierci dwójki terrorystów i znalezieniu w rozbitym samochodzie broni, sfalszowanych dokumentów i materiałów organizacji terrorystycznej „Frakcja Armii Czerwonej” skradzionych tablic rejestracyjnych, a także większej ilości franków francuskich, władze zachodniemieckie wszczęły zakrojoną na szeroką skalę akcję pościgu. Mieszkańcom rozdano setki tysięcy ulotek gończych, policja przeprowadza kontrole samochodów, garaży i podejrzanych mieszkańców. Sam zasięg akcji wskazuje, iż Prokuratura Federalna RFN oraz Federalny Urząd Kryminalny (BKA) obawiają się nowych zamachów terrorystycznych. (PAP)

Stan Illinois popiera J. Andersona

Republikański kongresman, a zarazem niezależny kandydat na prezydenta USA, John Anderson uzyskał w stanie Illinois poparcie 25 000 uprawnień do głosowania, co za pewnia mu możliwość udziału w walce wyborczej w tym stanie w czasie listopadowych wyborów.

Illinois jest dwudziestym z kolei stanem, w którym J. Anderson — nie związany z żadną z dwóch głównych partii politycznych w USA — zdobył zebrać niezbędną liczbę podpisów wyrażających poparcie dla jego kandydatury. (PAP)

W RFN przygotowuje się procesy 2500 zbrodniarzy hitlerowskich

Jak wynika z oświadczenia kierownika Zachodniemieckiej Centrali do spraw Zbrodni Wojennych w Ludwigsburgu Adalberta Rueckerla, w RFN przygotowuje się jeszcze procesy 2500 zbrodniarzy wojennych. Około trzech czwartych obciążających ich dokumentacji pochodzi z Polski. Więcej pracy niż zazwyczaj, ma — według Rueckerla — ostatecznie referat centrali zajmujący się tropieniem zbrodni-

arzy hitlerowskich, którzy po wojnie znaleźli schronienie w Stanach Zjednoczonych.

Dodać należy, że słabością zachodniemieckiego wymiaru sprawiedliwości jest, iż przygotowania do wszczęcia postępowań dowodowego przeciwko zbrodniarzom wloką się latami, opóźnione przede wszystkim niedostateczną liczbą prokuratorów i sędziów oddelegowanych do tych spraw. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 14 do 16 stopni, maksymalna od 23 do 25 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, północno-wschodnie. Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 22 stopnie, w Kaliszu 20 stopni, w Koninie 20 stopni, w Lesznie 22 stopnie, w Pile 22 stopnie, ciśnienie 1004,8 hPa, czyli 753,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Plechocki.

KRONIKA DNIA

KONSUL GÉNÉRALNY ZSRR PRZEBYWAŁ W KONINIE

Wczoraj w Koninie przebywał minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR Nikołaj Gusjew. Spotkał się z 50-osobową grupą aktywistów i lektorów TPPR, przedstawiając problemy gospodarcze i społeczne oraz zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej ZSRR w okresie poprzedzającym XXVI Zjazd KPZR.

Następnie I sekretarz KW PZPR Andrzej Borkowski w towarzystwie Nikołaja I. Gusjewa spotkał się z grupą działaczy kultury i artystów amatorów. (woj)

POLSKI TEATR TAŃCA GOŚCI W GDAŃSKU

Nie mogą narzekać na brak atrakcji kulturalnych, czasowicze przebywający na Wybrzeżu Gdańskim. Klepska aura sprawia, że niemal każdy spektakl, cieszy się dużą frekwencją. Po gościnnych występach Teatru Nowego z Łodzi do Gdańska zawitał Polski Teatr Tańca Conrada Drzewieckiego z Poznania. Z dużym zainteresowaniem, głównie widzów młodzieżowych, spotyka się „Salona lokomotywa” Teatru Stu z Krakowa, który rozbił swój namiot tuż przy plaży w Sopocie. (PAP)

NAGRODA DLA B. ZAKRZEWSKIEJ-NIKIPORCZYK

Na zorganizowanym niedawno tegorocznym Festiwalu Filmów Animowanych w Zagrzebiu, polski film „Joasia i smok Tomasz” w reżyserii J. Kotowskiego otrzymał nagrodę specjalną jury za muzykę. Skomponowała ją artystka poznańska Barbara Zakrzewska-Nikiporczyk. (bran)

DEBIUT LITERACKI K. LISA

Zasłużone w lansowaniu twórczości literackiej młodych Wydawnictwo „Iskry” przedstawia czytelnikom książkę „Przyszedł koniec na kowali”, pióra młodego pisarza i reportażysty Krzysztofa Lisa, dziennikarza „Tygodnia”.

Jego debiutancka książka to zbiór reportaży wyróżnionych I nagrodą w konkursie „Iskier” na debiut reporterski w ubiegłym roku. Zawarte w niej utwory dotyczą przede wszystkim postaw ludzi z różnych środowisk i pokoleń oraz przemian w ich mentalności, wynikających z przeobrażeń, jakim ulega nasz kraj. (PAP)

W PŁOCKU SPŁONAŁ MŁYN GOSPODARCZY

28 bm. w Płocku spłonął młyn gospodarczy oraz znajdujące się w nim około 100 ton maki i około 40 ton zboża. W wyniku wielogodzinnej akcji, w której brały udział 23 jednostki zawodowych i ochotniczych straży pożarnych, zdołano uratować przed ogniem sąsiednie budynki mieszkalne. Przyczyny pożaru bada specjalnie powołana komisja. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz, (zastępca red. naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziara, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73. 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za treść termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczytelle do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty, na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

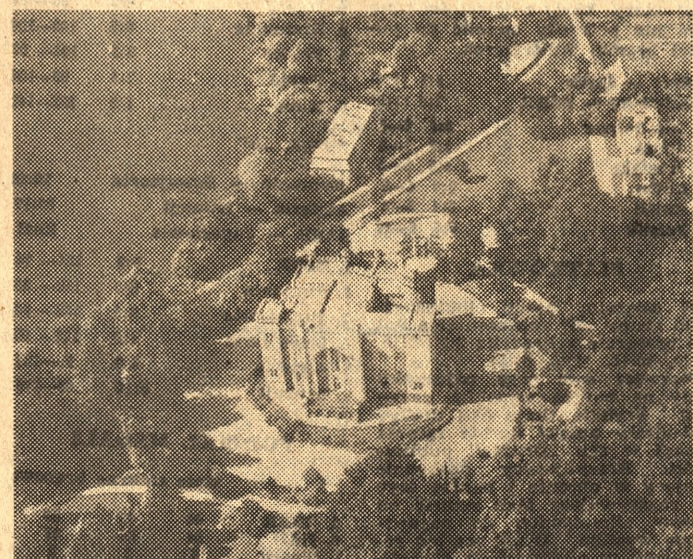
Indeks nr 35028

Kórnik — laureat konkursu gospodarnych

Trwały zapis współczesności

Kolorowe foldery i przewodniki turystyczne za chwalą w Kórniku mek i słynny park, więc każde go roku około 300 000 osób z kraju i zagranicy odwiedza Kórnik oraz sąsiadujący z nim Bnin.

Wraz z turystami idzie w świat opinia o cennych kórnickich zabytkach, ale przecież to tylko część prawdy o tym podpoznańskim miasteczku za mieszkającym przez 5500 mieszkańców (łącznie z Bninem, który jest od Kórnika stary!). a nade wszystko o gminie, skąd pływającej w cieniu Białej Dąmy dwadzieścia trzy wieś sołectwie. Tymczasem dzieje się tam bardzo wiele, o czym dobitnie świadczą wyniki konkursu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu „Gmina — Mistrz Gospodarności”. Właśnie gmina Kórnik znalazła się w gronie krajowych laureatów, uzyskując nagrodę w wysokości trzech milionów złotych.



zła się w gronie krajowych laureatów, uzyskując nagrodę w wysokości trzech milionów złotych.

Krótki objazd po terenie gminy stwarza wrażenie, iż ma ona charakter typowo turystyczny, bo lasy rozciągające się we wszystkich kierunkach zajmują prawie 5000 hektarów, zaś jeziora: Bnińskie, Kórnickie, Borówieckie i Skrzyneckie — niemal 400 hektarów. Tu i ówdzie widać ośrodki wypoczynkowe, domki letniskowe. Ale nie one nadają gminie charakter, bo niedość stąkając się po kanalizacyjno-oczyszczających dając się jednak we znaki wodom ładnie położonych jezior. Bez rozwiązania tego problemu trudno myśleć o zagospodarowaniu terenów doskonale nadających się na letnie wypady sobotnio-niedzielne mieszkańców Poznania. Sreń czy Środy. Nie wiele więc punktów we współpracy z województwem zdobyła gmina za zagospodarowanie turystyczne, co jednak nie oznacza bierności w tej dziedzinie. Wykonano przecież odcinek asfaltowej drogi w Czołowie i opracowuje się plan zagospodarowania

przestrzennego tej miejscowości, co przyda się w trakcie tworzenia szlaku turystycznego Marcina Kasprzaka, który właśnie w tej podkórnickiej wsi się urodził. Szlak pobiegnie też przez sąsiednie gminy Mosinę i Swarzędz.

Niemal połowę (!) punktów zdobytych przez gminę w konkursie mają na swoim koncie sami rolnicy. Uzyskali w minionym roku takie wyniki produkcyjno - hodowlane, które zadziwiły jury. Zaledwie w ciągu roku Kórnickie stało się drobiarskim potentatem, głównie dzięki rolniczym spółdzielniom produkcyjnym w Robakowie i Trzykolnych Młynach oraz kilku gospodarstwom indywidualnym. Pomyślano po gospodarstwu, dostarczając w rezultacie ponad 18 000 kwińtali białego mięsa. Uzyskano też dobre rezultaty w hodowli

Obok rolniczej gospodarności o miejscu w krajowej czołówce zdecydowało społeczne zaangażowanie. Wartość zmodernizowanych dróg, między innymi we wsiach: Konarskie, Dzieńmierowo, Czołowo, Skrzyńki, Biernatki, Dachowo przekroczyła kwotę 10 mln złotych. Do tego trzeba koniecznie dopisać zespół boisk w Białejewku, PGR-owski budynek socjalny w Szczodrzykowie a nade wszystko dziesiątki odnowionych elewacji i parawanów, ogrody przydomowe pełne kwiatów, uporządkowane pobocza i autobusowe wiaty.

Najbiegłęjsza w sprawach organizacyjnych - statystycznych Czesława Małeczka szybko do daje, że wartość czynów społecznych, przypadających na każdego z siedmiu i pół tysiąca mieszkańców, wynosi dokładnie 1216 złotych. Dużo, ale i tak ta i ówdzie władze gminne hamować muszą społecznikowski zapał, gdy w magazynach Gminnej Spółdzielni nie staje cementu, cegły czy stali. O ludziach świadczy to jednak jak najlepiej, czego w Urzędzie Miasta i Gminy nie mogą powiedzieć o Rejonie Dróg Publicznych ze Środy, który na terenie gminy nie wykonuje swojego planu. Gdyby nie zaradność inicjatorów społecznych działań, takich jak Tadeusz Szymański z Bnina, Teodor Siejak czy Stefan Pióciennik — sołtysów z Konarskiego i Dzieńmierowa oraz Jana Taczakowskiego, nadzoru jacego te prace, pewnie nie byłoby tych utwardzonych i umocnionych dróg.

Uczciwie gmina Kórnik przedstawiła komisji swoje roczne dokonania, ale ze względu na specyfikę tej jednostki administracyjnej, nie wszystkie osiągnięcia służące mieszkańcom wsi, a zlokalizowane w samym Kórniku czy Bninie, można było zaliczyć do konkursowego dorobku. Trudno przecież lokalizować sklep meblowy w którejś wsi, skoro najlepiej służy wszystkim znajdując się na terenie Kórnika. Z interesujących przedsięwzięć Kórnickiego Towarzystwa Kulturowego też w niemałym stopniu korzystają mieszkańcy gminy, choć zasadniczo działalność nakierowana jest na miasto.

Trudno rozdzielać co służy miastu, a co mieszkańcom gminy. Nie pracuje się przecież dla konkursu — dodaje sekretarz Urzędu Miasta i Gminy Leonard Ratajczak. Najważniejsze, że dzięki gospodarności i społecznemu zaangażowaniu bogaciemy się wszyscy, że nie zadowalają nas za pisy w folderach. Pracą i pomysłowością laureat konkursu gospodarnych wpisuje się do dorobku województwa i kraju.

JANUSZ BEKAS



JÓZEF CZAJKA

jest długoletnim działaczem ruchu robotniczego wielce zasłużonym w walkach o polskość. Z Kępem (województwo kaliskie) związał

poznajmy

się tuż po drugiej wojnie. Od tego czasu nie szczędzi sił dla pomnażania dorobku społeczno - gospodarczego regionu. Przede wszystkim w handlu. Przez wiele lat był dyrektorem oddziałów — dawnego Miejskiego Handlu Detalicznego oraz WSS „Społem” w Kępnie. Zainspirował liczne przedsiębiorstwa jako długoletni radny — dawniej Powiatowej oraz Miejskiej Rady Narodowej.

W bieżącym roku J. Czajka zakończył pracę zawodową. Chce teraz więcej czasu poświęcić działalności społecznej — zwłaszcza w ZBoWiD-zie. Za codzienną aktywność i znaczące dokonania wyróżniony jest wieloma odznaczeniami m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

(ewi)

Fot. — Archiwum

Wspólnie dla wszystkich

SAME WAŻNE SPRAWY

Anty się ludzie spostrzegli, jak spółdzielnia obrabiała kawałkami ziemi w kilku sąsiednich wsiach, stała się rolniczym kombinatem spółdzielczym. Jego narodziny pamiętają wszyscy dzisiejsi członkowie i niedawni emeryci, bo to było zaledwie sześć lat temu. Trudno za to znaleźć człowieka, który by pamiętał, jak to było wtedy, gdy rodzila się spółdzielnia. Od tego czasu upływa przecież w tym roku 30 lat. Jednym z nielicznych świadków tego wydarzenia jest Józef Jasiński.

— Miałem wtedy piętnaście lat. Mój ojciec, jak i inni, co przed wojną pracowali u hrabiego Kościelskiego, do stał z parcelacji trzynastie hektarów. Ale wszyscy nie bardzo sobie z nimi radzili. Więc jak się rozeszło, że spółdzielnia w Szczecynie będąc zakładem, to się pierwsi zgodzili wspólnie gospodarować. Pamiętam — wspomina, rozkładając palce dłoni do wyliczanki — wtedy oprócz ojca był Paweł, Teclaw był, Barłóg był, nieboszczyk Wleklak był... Razem dwunastu. A Stefan Odwrot został pierwszym traktorem na starym Ursusie. Różnie to bywało, czasem brakło ziarna do siewu, nie było maszyn, krowy zdychały, aleśmy wytrwali. I jak się to wszystko odwróciło?!

Oj, odwróciło się, zmieniło nie do poznania. W siedemdziesiątym czwartym kombinat przejmował nie tylko resztówki, także gospodarstwo szkolne Technikum Rolniczego w Szamotułach, kółkowe Zespoły Gospodarstwo Rolne w Brodziszewie. Pracą w kombinacie zainteresowali się dobrzy gospodarze: na przykład Franciszek Kubiak z Otorowa, dwukrotny laureat Złotej Wiechy za chlewnię. Drugi raz odbierał nagrodę już jako chlewniistrz kombi-

tu. Ale przedtem kilka razy zachodził i rozpytywał, co i jak w tej spółdzielni z nim będzie. Za nim poszło trzech gospodarzy tej wsi. Taki sam dał przykład Alojzy Boćian z Brodziszewa, wówczas najlepszy gospodarz na 17 hektarach. Albo Stefan Wachowiak z Szamotuł: 20 hektarów dobrej ziemi w jednym kawałku. Ale co z nią robić jak lata leca, a dzieci nie chcą pracować na roli? Prawnik, technik elektryk, technik budowlany — takie zawody sobie wybrały. Dużo jest takich, co mówią, że wolą w mieście zjeść chleb suchy niż na wsi dobrze posmarowany, bo za ciężko się go zdobywa. Więc jak gospodarz nie ma następców, kombinat staje się ostoją na dalsze dni.

W 10 wsiach RKS na gruncie, w sumie półtora tysiąca ha, ale są kłopoty z ich obrabianiem. Bo to kilkadziesiąt kawałków, z których największy ma 80 hektarów. Dużo jest na tomiast półtorahektarowych. Wachowiakowie, w których dawnym domu mieszczą się teraz biura kombinatu, są już na emeryturze i kupili sobie inny, wygodniejszy domek w mieście.

Ci, co teraz wspólnie gospodarzą, to nie ci sami spółdzielcy, co dawniej. Przede wszystkim światlejsi i zamożniejsi. Co trzecia rodzina ma samochód, chyba każda — motocykl, coraz więcej buduje domki jednorodzinne. Potrzeb mieszkaniowych jest jednak jeszcze wiele: chodzi o wyższy standard.

W Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym w Szczecynie gm. Szamotuły wiele się zmieniło od czasu, kiedy jego przewodniczącym został Zbigniew Najder, rolnik z powołania i z wykształcenia. Przyszedł z głową pełną pomysłów i po konsultacjach z kolektywem konsekwentnie wciela je w życie. I chyba dzięki tym pomysłom między innymi do-

choć podzielną RKS-u za rok ubiegły wyniósł 29 milionów złotych. Są też środki inwestycyjne, które będą chyba dobrze procentować.

Placów budowy jest kilka i nie wiadomo, który ważniejszy. Bo na przykład trzeba jak najprędzej doprowadzić do stanu użyteczności szklarnie. Odkupione zostały wiosna od ogrodnika, który nie mógł sobie poradzić z produkcją na 8000 metrów kwadratowych. Z 14 zdewastowanych szklanych hal gotowych jest na razie 5. Za późno było już tego roku na nowaliki, więc spółdzielcy z kombinatu w porozumieniu z Centralą Nasienictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa uprawiają na razie kwiaty nasienne. Ale w przyszłym roku dostarczą już będą na rynek ogórki, pomidory, sałatę i w ogóle taką zielinę, jakiej żyćca sobie odbiorcy. Przyspieszone warzywa znajdują się także pod folią na 200 metrach kwadratowych.

Albo druga budowa: adaptacja budynków inwentarskich w byłym gospodarstwie szkolnym w Szamotułach na przetwórnictwo owoców i warzyw. Hodowla w centrum miast nie mogła egzystować, przetworzenia jak najbardziej. W okolicy są tradycje uprawy owoców i warzyw gruntowych. Jest wiele ogrodników działkowych, przydomowych, działki przyzagrodowe. Plony z nich przekraczają potrzeby właścicieli, trzeba więc te nadwyżki zakontraktować, zagospodarować. Za rok będzie więc przetwarzana fasolka, kapusta buraczki, truskawki a także szparagi, o który to surowiec spółdzielcy sami zadbał. Kłopoty z opakowaniami? Będą sami skupowali słoiki, których ludzie nie zawsze mogą pozbyć się z domu.

Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

Kolejarze leszczyńscy zamknęli bilans półroczny długim — od stycznia do czerwca nie wywieźli z planowanych 60 000 ton ładunków. Jak na małe województwo leszczyńskie owe tysiace ton to trudna do wyobrażenia góra maki, kukurydzy, przetworów owocowo-warzwnych, cegieł, słoików szklanych, drewna, mebli wyrobów metalowych i innych, które tutaj produkowane powinny trafić do odbiorców za pośrednictwem kolei. Czyżby tych towarów nie wywieziono?

Bywali w temacie transportowych bolączek czytelnicy wyrażali wniosek, że przyczyna zaległości przewozowych na pewno był brak wagonów. Tym torem prowadząc rozumowanie łatwo znaleźć dowody niewydolności transportu kolejowego. Oto w porównaniu do I półrocza roku 1979 w bieżącym roku w Leszczyńskim do dyspozycji klientów było średnio dziennie o 21 wagonów mniej.

Okazuje się jednak, że zwalanie przyczyn niewykonania planu przewozów li tylko na niedostatek wagonów, to zbyt uproszczony wniosek. Prawda, że nie jeden klient PKP za-

Transport kolejowy

Nie ma czym, czy nie ma czego wozić?

miast zamówionych 5 czy 10 wagonów otrzymywał tylko 2 lub 3, ale w ciągu następnych dni — jeśli tylko monitorował kolejarz — dostawał z reguły tyle ile rzeczywiście potrzebował. Ze w minionych miesiącach w leszczyńskiej Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych z wagonami nie było tak źle świadczy też fakt, iż udało się — po raz pierwszy od wielu kwartałów — wywieźć z województwa leszczyńskiego cały złom żelazny oraz sporo części papierówki, czyli ładunki ostatniej kolejności w tabeli priorytetów.

A mimo to w czerwcu zaległości przewozowe okazały się największe w ciągu ostatnich miesięcy. Według wskaźników Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego (NPSG) kolej powinna w czerwcu wywieźć z Leszczyńskiego 36 667 ton. Według planu operatywnego DRKP w Lesznie — już tylko 74 676 ton. Wywieziono faktycznie

60 101 ton. Skąd te rozbieżności?

Wskaźnik NPSG optymistycznie zakładał wzrost wagi wywożonych z Leszczyńskiego towarów, w porównaniu do roku poprzedniego Plan operatywny DRKP — sporządzany i korygowany bieżąco, stosownie do spodziewanych potrzeb klientów, okazał się bliższy realiom. Ale rzeczywistość i do niego wprowadziła korektę. Odrobili się żniwa rzepakowe, normalnie zaczynane w czerwcu Państwowe Zakłady Zbożowe w Leszczyńskim, które zgłosiły wstępnie zamiar wywieżenia 3 000 ton ładunków miały do wysłania tylko 300 ton; zabrakło rzepaku, ale także młyn w Górze stanął z powodu planowanego remontu (nie uwzględniono jednak w planach przewozowych kolei). Celulozownie i papiernie odmówiły przyjęcia z Leszczyńskiego 7000 ton papierówki. A więc nie ma czym wozić czy nie ma czego wozić?

Kolejarze są zdania, że sporządzone odrębnie plany przewozów są często sztucznie rozdęte, że wielu klientów żąda wagonów na wyrzut, ponieważ wychodzą oni z założenia, że kolej i tak im ostatecznie zamówienie o połowę. I stad nie bardzo wiadomo, jakie są rzeczywiste potrzeby przewozowe danego regionu. W dokumentacji sumuje się wszystkie zamówienia wagonów i wynika z tego, iż PKP zaspokajała mniej niż połowę potrzeb transportowych gospodarki. Tymczasem ponoć nie jest tak źle.

Leszczyńscy kolejarze twierdzą, że w czerwcu, kiedy to za notowano tak znaczne zaległości w stosunku do planu przewozów, mogliby wywieźć jeszcze więcej papierówki, żwirów i betonów, gdyby tylko te ładunki były lub chcieli ich odbiorcy. Podobny „luz” był na początku lipca.

Nie będzie tak jednak zawsze; kiedy ten artykuł ukaże się „luzem” zapewne znacznie

już goraczka przewozowa na PKP aktualnie pozostanie jednak problem „luzów” w pewne dni miesiąca i tygodnia. Mianowicie od lat obserwuje się nasilenie zamówień na wagony pod koniec każdego miesiąca, a szczególnie w końcu kwartałów, natomiast nie w dni wykorzystania się wagonów w dni wolne od pracy. W sytuacji, gdy każdy wagon jest niemal na waga złota, gdy z powodu niedostatku potencjału przewozowego kolei miliony ton w skali kraju z obniżeniem docierała do odbiorców, nie można bagatelizować „świątecznych luzów”. W Leszczyńskim wyraźnie widać ów nierówny rytm załadunków. Jeśli przeciętnie w DRKP Leszno, w dni powszednie ładuje się po 100 wagonów, to w niedzielę 6 lipca — 40 wagonów, 13 lipca — 18 wagonów. Na 20 lipca załadunek przemysłowy pierwotnie zamówił 28 wagonów. Ponieważ jednak władze zwierzchnie zauważyły problem i „pogo-

niły kota” dyrektorom i kierownikom transportu, przedsiębiorstwa w Leszczyńskim zwiększyły zamówienia na 20 lipca do 105 wagonów. Kolej podsta-

wiła 93 i wszystkie załadunkowo. To oznaczało, że są jednak ładunki czekające na wywieżenie. Powiazania wymaga dylemat, czy korzystać z tej dodatkowej szansy wywieżenia w porę produkcji kosztem przekroczenia funduszu płac (bo ładunek trzeba w święto podwoić nie zapłacić i ryzykować utratą dyrektorskiej premii), czy też uniknąć tego „grzechu” ekonomicznego za cenę zaległości w wywozie gotowej produkcji. Ta druga sytuacja też biele dyrektora przedsiębiorstwa po kieszeni — za nie wykonanie planu sprzedaży. Wydało się być oczywiste, że z ogólnospołecznego punktu widzenia ważniejsza jest terminowa dostarczenie odbiorcom wyprodukowanych towarów — bo wtedy zaczynała one spełniać swoją rolę użytkową — zamiast „kieszeni” w fabrycznych magazynach, w imię spełnienia rygorów funduszu płac. Towar, który z opóźnieniem trafia na rynek, biele po kieszeni nas wszystkich.

TOMASZ TALARCZYK

Coraz mniej zwolenników polityki premiera Wielkiej Brytanii

Ciężki tydzień czeka premiera Wielkiej Brytanii — Margaret Thatcher. We wtorek Izba Gmin będzie debatować nad wnioskiem opozycji o wotum nieufności dla rządu w sprawie jego polityki gospodarczej. Jakkolwiek z wyliczeń nie wynika, by gabinetowi konserwatystów groziła przegrana w głosowaniu, to jednak koszt politycznej dyskusji nad polityką gospodarczą — społeczną i jej skutkami może być poważny. Coraz więcej bowiem wska-

zówek świadczy o tym, że sztywna strategia ekipy M. Thatcher ma coraz mniejszą liczbę zwolenników, nawet w sferach przemysłowo-finansowych.

Charakterystyczny jest głos poważnego dziennikarza londyńskiego „Observer”, który 27 bm. stwierdził m. in., że „wielu konserwatystów, posłów do parlamentu, musi zdać sobie sprawę z tego, że M. Thatcher prowadzi obecnie fundamenty pod porażkę”. (PAP).



Dokończenie
ze str. 1

wi PAP, Irena Szewińska doznała urazu mięśnia trójgłowego ko lewego podudzia i kuleje. Znajduje się ona w wiosce olimpijskiej pod troskliwą opieką lekarza doc. Jerzego Sowińskiego. Start naszej zastępcy zawodniczki w sztafecie 4x400 m stoi pod znakiem za pytania, choć nie można go jeszcze całkowicie wykluczyć. Lekarze robią wszystko, aby jak najszybciej wyleczyć kontuzję.

KOLARSTWO

Sukcesem polskiego kolarstwa zakończył się indywidualny wyścig szosowy na specjalnie dla potrzeb olimpiady zbudowanej pętli w Kryłskoj. Wyścig wygrał bezapelacyjnie Siergiej Suchoruczenkow (ZSRR), ale na drugim miejscu znalazł Czesław Lang wyprzedzając dosłownie o milimetry Jurja Barinowa. W ścisłej czołówce znaleźli się także Tadeusz Wojtas, zajmując piąte miejsce.

Do wyścigu na trasie 139 km wystartowało 115 zawodników z 33 krajów.

Na czwartym okrążeniu skoczył do przodu Siergiej Suchoruczenkow, za nim Barinow, Lang i Włoch Giuseppe Petito. Włoch nie wytrzymał tempa a trójka zawodników pracując bardzo mocno stopniowo zwiększała przewagę nad peletonem.

Na piątym okrążeniu wyniosła dwie minuty, a na siódmym już blisko cztery. Za czołówką, z przewagą około 1,5 minuty nad peletonem jechała trójka zawodników z Tadeuszem Wojtasem. Po ośmiu okrążeniach Lang i dwaj kolarze ZSRR wyprzedzili peleton o ponad 5 minut. Peleton wyraźnie zwolnił tempo, pozwalając jakoby rozegrać walkę o medale trójce śmiałków.

Zadanie jadącego w czołówce Czesława Langa było bardzo trudne. Miał za przeciwników dwóch wymienionych kolarzy i zdawał sobie sprawę, że wywalczenie pierwszego miejsca jest raczej niemożliwe. Dlatego też, kiedy na 12 okrążeniu samotnie zaatakował Suchoruczenkowi, bez większego trudu oderwał się od rywali, którzy oszczędzali siły na walkę o srebrny medal. Przewaga Suchoruczenkowi kawałkiem była ogromna i na mecie wyniosła już blisko trzy minuty.

Grupę Polaków pasjonowały jednak losy walki o srebrny medal. Finisz dwójki zawodników godny był olimpijskiego medalu — Lang i Barinow walczyli dosłownie o milimetry przewagi. Ostatni wysiłek przyniósł sukces Polakowi, który jak sprinter rzucił rower na linię mety minimalnie wyprzedzając Barinowa. Za pięćmi medalistów trwała jeszcze walka o czołowe lokaty. Doskonale jadący w olimpijskim wyścigu Tadeusz Wojtas śmiałym atakiem rozzerwał kilkuniosobową grupę, pociągając za sobą kolarza NRD Thomasa Bartha. Ci dwaj zawodnicy stoczyli walkę o 4 miejsce a minimalnie lepszy był Barth.

indywidualny wyścig szosowy

1. Siergiej Suchoruczenkow (ZSRR) 4:46.26
2. Czesław Lang (Polska) 4:51.26
3. Jurij Barinow (ZSRR) 4:51.26
4. Tadeusz Wojtas (Polska) 4:56.12

BOKS

W poniedziałek w południowej serii walk kolejny sukces odniósł polski bokser Krzysztof Kosedowski. W 1/8 finału wagi 57 kg Polak pokonał 4:1 na punkty Jugosłowianina Dejana Marovica. Po tym zwycięstwie, Kosedowski awansował do ćwierćfinału i 30 bm. spotka się z reprezentantem Brazylii Sidnei Dakrove.

Pojedynek Kosedowski — Marovic miał zacięty, emocjonujący i trudny dla Polaka przebieg. Polak ustępował nieco rywalowi wzrostem, zasięgiem ramion i siłą fizyczną. Przewyższał go jednak zdecydowanie techniką. Jugo słowianin przez trzy rundy atakował, lecz były to ataki chaotyczne i w dodatku z niebezpiecznie wysuniętą głową.

PODNOŚCENIE CIĘŻARÓW

Turniej olimpijski w podnoszeniu ciężarów przynosił każdego dnia coraz większe niespodzianki. W poniedziałek w wadze do 100 kg złoty medal wywalczył nieoczekiwanie reprezentant CSRS — Otto Zarembo — 355 kg, który

C. Lang i L. Langer na podium

przed zawodami nie był brany przez żadnego fachowca za kandydata do medalowej pozycji.

Srebrny medal zdobył osłony faworyt — Igor Nikitin (ZSRR) — 362,5 kg, natomiast brązowy — Alberto Blanco (Kuba) — 385 kg. Do miejsca na podium kandydował jeszcze doskonały bułgarski atleta — Plamen Asparuchow. On jednak nie wytrzymał nerwowo walki, słabo spał się w rwanu a w podrudzie nie zaliczył jednej próby. Polacy w tej wadze nie startowali.

waga 100 kg:

1. Otto Zarembo (CSRS) — 355,0 (180 + 215)
2. Igor Nikitin (ZSRR) — 362,5 (177,5 + 215)
3. Alberto Blanco (Kuba) — 385,0 (172,5 + 212,5)

SZERMIERKA

Polscy szablisi wygrywając eliminacje w grupie „B” zakwalifikowali się do grona najlepszych 6 zespołów turnieju drużynowego. Polacy wygrali z NRD 9:7 i z Bułgarią 9:7. Bardzo dobrze w obu spotkaniach walczyli Leszek Jabłoński, który wygrał 7 walk. Jabłoński pokonał m. in. rewelacyjnego braci bliźniaków finalistów turnieju indywidualnego — Bułgarów Christo i Wasila Etropolskich. Z Christo Etropolskim Jabłoński wygrał 5:4, a z jego bratem 5:2. Christo Etropolskie go pokonał także Jacek Biełkowski 5:2, a z Wasilem wygrał Andrzej Kostrowa 5:1. Uznawani za faworytów w tej grupie Bułgarzy zostali wyeliminowani, bowiem w innej meczu zremisowali z NRD 8:8 (63:63).

Nie powiodło się Andrzejowi Lisowi w turnieju szpadowym. Polak, który jako jedyny z naszych szpadzistów zakwalifikował się do czołowej 16-tki przegrał pierwszy swój pojedynek z Aleksandrem Abuszachmetowem 7:10, a następnie w repesażach z Francuzem Philippe Boisse 6:10 i został wyeliminowany.

szpada indywidualnie

1. Johan Harmenberg (Szwecja)
2. Ernoe Kolczonay (Węgry)
3. Philippe Riboud (Francja)

ZAPASY

W drugim dniu olimpijskiego turnieju zapasów w stylu wolnym walczący nasi reprezentanci w wagi: 48, 52, 62, 74, 90 i 100 kg. Wszyscy wystąpili udanie z wyjątkiem Jędraka Szymańskiego (62 kg), który został już wyeliminowany z turnieju. Najlepszą pozycję z polskich zapasników ma Aleksander Chochol (90 kg), który po pięciu rundach ma zaledwie 0,5 pkt. ujemnego i zapewnił sobie medal. Zerowym kontem punktowym poszczycić się mogą po dwóch senach walk: poznaniak Władysław Stecyk (32 kg), Ryszard Selgański (74 kg) oraz Tomasz Busse (100 kg), Jan Falandys uczestniczy w turnieju mając 3 punkty minusowe.

ŻEGLARSTWO

W olimpijskich regatach w Tallinie rozegrano 6, przedostatnie wyścigi żeglarskie. Nadal najlepszy spośród polskich żalóg spisyują się Leon Wróbel i Tomasz Stęcki w klasie „470”, którzy w szóstym wyścigu zajęli wprawdzie dopiero 11. miejsce, ale w łącznej klasyfikacji zajmują medalową, trzecią pozycję. Prowadzi żaloga Brazylii przed NRD.

W pozostałych klasach nasi reprezentanci zajęli następujące pozycje (w nawiasach podajemy miejsce po sześciu wyścigach) — Finn: 9. Ryszard Skarbiński (9), Star: 13 (13), Tornado: Soling 3 (8), Latający Holender: 11 (11).

SKOKI DO WODY

wieża męczyzn

1. Falk Hoffmann (NRD) — 835,65
2. Władimir Alejnik (ZSRR) — 813,70
3. Dawid Ambarcunian (ZSRR) — 81,44

JUDO

27 zawodników zgłosiło się do turnieju judo w wadze 86 kg. Wśród nich Krzysztof Kurczyna. Młody polski judoka stoczył przed południem dwie dobre walki. W pierwszej z Australijczykiem Markiem Caredem, był zawodnikiem zdecydowanie lepszym. Kilkadziesiąt sekund przed końcem walki wyraźnie prowadził na punkty (miał 3 koka), ale nie rezygnował z ataku. Pod koniec pojedynku Polak złożył tryzanie, ale nie zdołał go kontynuować przez 30 sek. wygrał różnicą 4 koka.

W drugiej walce naprzeciw Krzysztofa Kurczyny stanął jeden z faworytów Aleksander Jackiewicz (ZSRR) triumfator mistrzostw Europy juniorów w Łodzi. Walka była żywa i emocjonująca. Kurezy na starcie się w uroczalony sposób przeprowadzał ataki, ale radziecki judoka nie dał się zaskoczyć. Sam natomiast przeprowadził 2 ataki, które mu przyniosły najpierw kokę, później yuko i zwycięstwo. Polak został wyeliminowany.

waga 86 kg:

1. Juerg Roethlisburger (Szwajcaria)
2. Isaac Azeuy (Kuba)
3. Aleksander Jackiewicz (ZSRR)
4. Detlef Uitsch (NRD)

HOKEJ NA TRAWIE

Po porażkach z Zimbabwem i Indiami, Polki przegrały także z Austrią 0:3 (0:2). Zawodniczki austriackie były zdecydowanie lepsze od Polek, szczególnie pod względem technicznym. Przez pierwsze 10 min. gry bardzo ambitnie grające Polki miały lekką przewagę i często znajdowały się w ataku. W 10 min. Austriaczki zdobyły z kontrataku bramkę i od tego momentu uzyskały zdecydowaną przewagę. Losy meczu mogły się jeszcze jednak odwrócić. W 24 min. Lidia Zgajewska przeprowadziła piękny solowy atak i została sfaulowana przed bramką austriacką. Sędziny podyktowały rzut karny, którego jednak nie potrafiła wykorzystać Wiesława Rytko. Później nasze zawodniczki nie wykorzystały jeszcze jednej okazji, kiedy z odległości 1 metra nie potrafiły strzelić do pustej bramki Austriaczek.

- | | |
|-----------------|-----------|
| CSRS — Indie | 2:1 (1:0) |
| Zimbabwe — ZSRR | 2:0 (1:0) |
| 1. Zimbabwe | 5:1 8-2 |
| 2. Indie | 4:2 7-2 |
| 3. Austria | 4:2 5-2 |
| 4. CSRS | 3:3 4-5 |
| 5. ZSRR | 2:4 2-4 |
| 6. Polska | 0:6 0-11 |

SIATKÓWKA

W ostatnim meczu eliminacyjnym grupy „B” reprezentacja Polski przegrała z Brazylią 2:3 (15:13, 20:18, 15:17, 10:15, 5:15).

Pierwsze dwa sety pojedynku stały na bardzo wysokim poziomie. Szybkie akcje obu drużyn wzbudzały aplauz licznie zgromadzonej w sali „Drużba” publiczności. Brazylijczycy doskonale grający w obronie i bardzo szybko rozgrywający atak zmusili mistrzów olimpijskich do najwyższego wysiłku. Drugi set był rekwizytem w eliminacjach olimpijskiego turnieju. Trwał blisko 44 minuty. Po dramatycznej koncówce wygrali go Polacy i objeli prowadzenie 2:0.

W tym momencie reprezentacja Polski miała już zapewnione pierwsze miejsce w grupie eliminacyjnej. I to chyba wywołało dekoncentrację w drużynie. Trzeci set, choć także bardzo zacięty i wyrównany, wygrali już Brazylijczycy, a w dwóch następnych Polacy po prostu nie potrafili znaleźć recepty na ich szybkie ataki i pełną poświęcenia, skuteczną grę w obronie.

W półfinałach turnieju olimpijskiego reprezentacja Polski spotkała się z drugą drużyną grupy „A” — Bułgarią. Przeciwnikami zespołu radzieckiego będą siatkarze Rumunii. Zwycięzcy par półfinałowych zmierzają w meczu o złoty medal, pokonani walczycy będą o 3 miejsce w olimpijskim turnieju.

Grupa „A”

- | | |
|-------------------|----------|
| ZSRR — Kuba | 3:0 |
| Bulgaria — Włochy | 3:1 |
| 1. ZSRR | 4:0 12-1 |
| 2. Bulgaria | 3:1 9-5 |
| 3. Kuba | 1:3 6-9 |
| 4. CSRS | 1:3 6-11 |
| 5. Włochy | 1:3 4-11 |

Grupa „B”

- | | |
|--------------------|----------|
| Jugosławia — Libia | 3:0 |
| 1. Polska | 3:1 11-5 |
| 2. Rumunia | 3:1 10-5 |
| 3. Brazylia | 2:2 9-8 |
| 4. Jugosławia | 2:2 8-8 |
| 5. Libia | 0:4 0-12 |

KOSZYKÓWKA

W ostatnim swym meczu na turnieju olimpijskim polscy koszykarze przegrali ze Szwecją 67:70 (33:40). Mimo przegranej Polacy zajęli pierwsze miejsce w grupie „B”, a tym samym 7 miejsce w końcowej klasyfikacji turnieju. W meczu ze Szwecją punkty dla Polski zdobyli: Zełg 13, Rosiński 6, Kijewski 11, Bińkowski 2, Miłnarski 22, Myrda 1 i Fikiel 12.

FINAŁ „B”

- | | |
|--------------|-------------|
| 7. Polska | 4:1 453-359 |
| 8. Australia | 4:1 417-381 |
| 9. CSRS | 3:2 474-377 |
| 10. Szwecja | 3:2 375-341 |
| 11. Senegal | 1:4 345-396 |
| 12. Indie | 0:5 329-539 |

KOBIETY

- | | |
|-----------------------|-------------|
| Kuba — Włochy | 79:63 |
| Bulgaria — Jugosławia | 81:79 |
| ZSRR — Węgry | 120:62 |
| 1. ZSRR | 5:0 553-316 |
| 2. Bulgaria | 4:1 440-405 |
| 3. Jugosławia | 3:2 356-364 |
| 4. Węgry | 2:3 344-405 |
| 5. Kuba | 1:4 346-403 |
| 6. Włochy | 0:5 306-452 |

Mecze finałowe: o miejsca 1-2: ZSRR — Bulgaria; o miejsca 3-4: Jugosławia — Węgry.

PIŁKA RĘCZNA

Zawiedli kibiców polscy szczytności, którzy w ostatnim me-

czu grupowym przegrali z Hiszpanią 22:24 (13:11). Bramki dla Polski zdobyli: Klempel 3, Waszkiewicz 4, Garpiel 3, Brzozowski, Kałużński i Gawlik po 2, Tłuczyński 1.

Był to najsłabszy mecz naszej drużyny w turnieju olimpijskim. Po pierwszej połowie nie zapowiadało przegranej Polaków. Nasz zespół kontrolował grę przez całe pierwsze 30 minut, prowadząc różnicą od 4-2 bramek. Po przerwie nasz zespół zaprezentował się fatalnie. W ciągu 22 min. zdobył tylko 1 bramkę podczas gdy rywale aż — 9. Tak więc na 8 min. przed końcem Hiszpanie prowadził już 20:14. Zawodźli wszyscy zawodnicy, popełniając mnóstwo błędów, strzelając bramkarzowi prosto w ręce. Dopiero w ostatnim fragmencie gry, po bramce Tłuczyńskiego, Polacy zdołali nadrobić część strat, przegrywając jednak cały mecz.

Grupa „A”

- | | |
|--------------|-------------|
| Węgry — Kuba | 26:22 |
| NRD — Dania | 24:20 |
| 1. NRD | 9:2 108-92 |
| 2. Węgry | 8:2 96-88 |
| 3. Hiszpania | 5:5 102-106 |
| 4. Polska | 5:5 103-97 |
| 5. Dania | 2:8 96-104 |
| 6. Kuba | 1:9 103-141 |

Grupa „B”

- | | |
|----------------------|-------|
| Rumunia — Szwajcaria | 18:16 |
| Algeria — Kuwejt | 30:17 |
| ZSRR — Jugosławia | 22:17 |

- | | |
|---------------|-------------|
| 1. ZSRR | 8:2 134-74 |
| 2. Rumunia | 8:2 119-88 |
| 3. Jugosławia | 8:2 132-92 |
| 4. Szwajcaria | 4:6 110-98 |
| 5. Algieria | 2:8 94-124 |
| 6. Kuwejt | 0:10 63-176 |

PODZIAŁ MEDALI

- | | złote | srebrne | brązowe |
|----------------|-------|---------|---------|
| 1. ZSRR | 46 | 49 | 29 |
| 2. NRD | 34 | 26 | 27 |
| 3. Węgry | 6 | 8 | 5 |
| 4. Rumunia | 5 | 4 | 6 |
| 5. Włochy | 5 | 1 | 1 |
| 6. Bulgaria | 4 | 6 | 11 |
| 7. W. Brytania | 4 | 6 | 4 |
| 8. Francja | 4 | 3 | 1 |
| 9. Szwecja | 3 | 3 | 5 |
| 10. Kuba | 2 | 3 | 3 |
| 11. Szwajcaria | 2 | — | 1 |
| 12. CSRS | 1 | 2 | 5 |
| 13. Finlandia | 1 | 1 | 1 |
| 14. Australia | 1 | — | 5 |
| 15. Dania | 1 | — | 2 |
| 16. Austria | 1 | — | 1 |
| 17. Etiopia | 1 | — | 1 |
| 18. Belgia | 1 | — | — |
| 19. Grecja | 1 | — | — |
| 20. Polska | — | 7 | 7 |
| 21. Jugosławia | — | 1 | 3 |
| 22. KRL-D | — | 1 | 1 |
| 23. Meksyk | — | 1 | 1 |
| 24. Brazylia | — | — | 2 |
| 25. Holandia | — | — | 2 |
| 26. Jamajka | — | — | 2 |
| 27. Hiszpania | — | — | 1 |
| 28. Liban | — | — | 1 |

KLASYFIKACJA

- | | PUNKTOWA |
|----------------|----------|
| 1. ZSRR | 782 |
| 2. NRD | 587 |
| 3. Bulgaria | 552 |
| 4. Węgry | 447 |
| 5. Rumunia | 428 |
| 6. Polska | 412 |
| 7. W. Brytania | 404 |
| 8. CSRS | 393 |
| 9. Szwecja | 387 |
| 10. Włochy | 369 |
| 11. Francja | 361 |
| 12. Kuba | 357 |
| 13. Australia | 354 |
| 14. Finlandia | 343 |
| 15. Jugosławia | 326 |
| 16. Holandia | 321 |
| 17. Dania | 320 |
| 18. Szwajcaria | 317 |
| 19. Brazylia | 316 |
| 20. Meksyk | 316 |
| 21. Etiopia | 316 |
| 22. Hiszpania | 314 |
| 23. KRL-D | 314 |
| 24. Belgia | 313 |
| 25. Austria | 313 |
| 26. Grecja | 313 |
| 27. Jamajka | 313 |
| 28. Liban | 313 |
| 29. Mongolia | 313 |

Dzisiaj w Moskwie

Dzisiaj na Igrzyskach olimpijskich w Moskwie rozegrane zostaną następujące konkurencje — BOKS: walki ćwierćfinałowe; HOKEJ NA TRAWIE: spotkanie finałowe mężczyzn, w tym mecz Polska — ZSRR o brązowy medal; JEZDZIECTWO: skoki drużynowe; JUDO: finał wagi do 78 kg; KOSZYKÓWKA: 3 spotkania półfinału „A” męcz.; PIŁKA NOŻNA: mecze półfinałowe; PIŁKA RĘCZNA: 3 spotkania kob.; SIATKÓWKA: finały kob.; PIŁKA WODNA: 3 mecze grupy finałowej i 3 mecze o miejsca 7-12; PODNOŚCENIE CIĘŻARÓW: waga 110 kg; SZERMIERKA: eliminacje i finały szabli; ZAPASY — styl wolny: walki eliminacyjne i finały; ŻEGLARSTWO: ostatni wyścig.

SAME WAŻNE SPRAWY

Dokończymy ze str. 3

— A adaptacja starej stodoły na nowoczesną oborę, do której będzie można wprowadzić dalsze sto krów, to przecież także ważna sprawa — mówi kierownik produkcji, Edward Chudy. — W zespokowym gospodarstwie jest obecnie dwieście krów mlecznych, bo ten kierunek uznaliśmy za najbardziej dla nas opłacalny.

Spółdzielcy mają także stado owiec-merynosów, liczące ponad 2000 sztuk (od każdej dorosłej — 6,5 kilo wełny), ho dują też około 3000 sztuk trzody. Ale właśnie krowy z których każda daje przeszło 3500 litrów mleka wysokiej jakości, a do tego co roku cielaka do dalszego chowu, to interes, którego trzeba pilnować. W takich warunkach, jakie stwarza bydło RKS Szczuczyn, ta hodowla musi się coraz lepiej rozwijać.

Te wszystkie trzy zaawansowane już budowy wkrótce pomnożą spółdzielczy dochód. Czwarci — budynek administracyjno-socjalny — poprawi warunki pracy i zapewni lepszą opiekę zdrowotną wszystkim członkom i ich rodzinom. Powstanie tam bowiem przychodnia lekarska. Własny 75-osobowy zakład remontowo-budowlany z trudem może wszystkim zadaniom podołać. A tu trzeba jeszcze pomóc w budownictwie mieszkaniowym spółdzielców, a także budowie miejskiego przedszkola, dzięki czemu dzieci z RKS-u będą miały zapewnione w nim miejsce.

— Wszystko jest ważne — mówi przewodniczący kombinatu. — Człowiekowi się wydaje, że już zaspokoili potrzeby, plany, marzenia, ale życie stale niesie nowe pomysły, nowe cele. Chyba dlatego jest ciekawe...

ZOFIA DOHNKE

70 rocznica urodzin J. K. Wendego

70 rocznicę urodzin obchodził działacz polityczny, pisarz i publicysta Jan Karol Wendeg. W latach międzywojennych J. K. Wendeg uczestniczył w ruchu — założycielskim klubów demokratycznych i w pracach Stronnictwa Demokratycznego. Podczas II wojny światowej, przebywając w ZSRR, działał w ZPP i w odrodzonym Wojsku Polskim, a po wyzwoleniu należał do grona czołowych działaczy państwowych i Stronnictwa Demokratycznego.

Z okazji jubileuszu gratulacje J. K. Wendemu złożył przewodniczący CK SD Tadeusz W. Mińczak. (PAP)

telefony donoszą....

● W Poznaniu na ul. Promiennej kierująca „Fiatem” 126p do prowadzącego do zderzenia z „Fiatem” 125p. Winna wypadku została ranna.

● Na ul. Marcelińskiej w Poznaniu „Syrena” zderzyła się z motocyklem. W wypadku obrażeń doznał kierowca motocykla i pasażer samochodu.

● Na ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu w tył stojącego „Fiata” 125p uderzył „Jelcz”. Na skutek wypadku ranny został kierowca samochodu osobowego.

● W mieszkaniu przy ul. Nieśchowskiej w Poznaniu na skutek zwarcia w instalacji zapalił się telewizor. Straty ocenia się na około 3000 zł. (PAP)

Praca
Przyjmę murarzy tynka rzy. Poznań ul. Wiece 5. 40552g
Przyjmę uczennicę do krawiectwa. Poznań, Wol sztyńska 26a. 34587g
Fryzjerkę damską przyjmę. Poznań, Wspólna 37. 34683g
Słusarz — tokarz potrzebny na stałe. Swarzędz, Nowa Wieś, 1 Maja 58. 34728g
Przyjmę samodzielnego pracownika do pracy w piekarni. Poznań, Gospodarska 18. 34711g
Emeryt do drobnych prac warsztatowych i ogrodowych na pół etatu potrzebny. Swarzędz, tel. 462. 34899g
Przyjmę pracownika na gospodarstwo rolne. Dzierżawa Swarzędz, Rybaczka Wielka nr 11 m. 4. 34866g
Przyjmę pracownika na gospodarstwo rolne. Wojciech Nowicki Chruszów 64-600 Oborniki woj. poznańskie. 34885g
Chałupnictwo przyjmę oprócz zycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34903g

Uczniów przyjmie koncesjonowany zakład elektryczny ul. Dojazd 30 barak 1 m. 4 (Solacz). 34917g
Przyjmę pracę chałupniczą oprócz zycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35136g
Chłopiec, rencistka i ogrodnik potrzebni. Nad Potokiem 25 m. 2. 35145g
Zatrudnię stolarza lub na pół etatu. Zakład Rzemieślniczy Poznań, ul. Łużycka 35, dojazd autobusem 51. 35184g
Poszukuję pracy szyć spódnic, spódnic. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35394g
Dwóch pracowników wyrobu sztucznej biżuterii poszukuję stałej pracy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35520g
Technik elektronik, kierowca podejmie pracę kilka razy w tygodniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35565g
Przyjmę pracę chałupniczą z wyjątkiem zycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35597g
Zakład elektroinstalacyjny przyjmie uczniów. Luboń, tel. 13-05-19 36976g

Nauka
Przygotowywanie (korepetycje) do egzaminów poprawkowych pod opieką pedagogów — matematyka, chemia, języki: polski, zachodnie. Żydowska 30 m. 4, Piechowiak, Kaczmarek. 37514g
Matematyka, Korepetycje udziela mgr inż. Wojciechowski, tel. 528-40. 35696g
Matematyka — korepetycje. Sienkiewski ul. Głogowska 55/57 m. 1, no godz. 16. 35230g
Matematyka — korepetycje. Piniński Strzelecka 30 m. 10. 35486g

Kupno
Wytnij — zachowaj! Tu tylko skup najróżniejszych staroci, ciekawych zgar w mosiądzu, w marmurze, duży wazon rzeźbiony z ornamentami, porcelanę, monety srebrne, sztucze, łyżki, łyżeczki szczytce do ciast, różne kubki, talerzyki, papierosnice, puderniczki, najróżniejsze naczynia, chętnie z ornamentami. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 37400g

Sprzedaż
Błamy karakulowe czarne, brązowe, tel. 701-97 po godz. 18. 40520g
Rozrzuć nawozu (typ „Piast”) sprzedam. J. Morayson, Jarogniewice gm. Czempiń woj. poznański. 34729g
Motorower Jawa 50-skuł sprzedam ul. Sowińskiego 44 po godz. 15. 36987g
Sadzonki chryzantem sprzedam. Puszczykowo, Marchlewskiego 24, Dals. 40447g
Nowe futro karakulowe, czarne sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34748g
Sprzedam ciągnik 4011, bardzo dobry stan, oraz sнопowiazalkę WC 3, Henryk Ciechowski 62-091 Chłudowo gmina Suchy Las. 34800g
Sнопowiazalkę WC-2 w dobrym stanie sprzedam Kubis, Chłudowo, koło Poznania, Dworcowa 20. 34852g
Prasę „Kuna” i przyciępę ciągnikową sprzedam. Tarnowo Podg. ul. Kręta 5. 34834g

Sprzedaż
Elektryczny nóż krawiec ki RFN, Os. Czecha 135 m. 9. 34805g
Sprzedam atrakcyjne nowe suknie sztywne. Tel. 740-58. 34856g
Sprzedam kombajn „Orkan” Kozarek Chwałkowo Kościelne 38, gmina Książ. 34878g
Ciągnik jednoosłowy Ursus 308 C sprzedam. Złotniki, Zielona 9, Macioszek. 34914g
Sprzedam przyciępę wywrotki na niskich kołach 3,5 t. Jan Jankowski Gorzykowo 62-243. 34936g
Sprzedam szafę trzydrzwiową, bufet na wysoki polski, maszynkę gazową, Banasyk, Szamarskiego 11 m. 15a. 34967g

Samochody
Zastawę 750 sprzedam. Niedziałkowski 6 m. 9. 34730g
Wartburga 353 de Lux i prasę zbierającą do słomy sprzedam „Jaga” sprzedam. Alfons Kałek, Terespotockie 2, 64-330 Opalenica. 826p
Sprzedam cylindry, wąż, nadwozie Trabant, tel. 782-453. 34503g

Fiata 126p nowego sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35206g
Moskwiczka 407 tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34500g
Fiata 126p nowego i Fiata 125p rocznik 1976 stan idealny sprzedam. 62-140 Skoki ul. Kościelna 7, tel. 45. 34668g
Sprzedam Syrenę 104 w bardzo dobrym stanie. M. Wiśniewski Mieczysławowo 63-014, gmina Dominowo. 34712g
Sprzedam Simcę Aronde Eterly po wypadku, rów nież części zapas. Tel. 67-93-60. 34740g
Golf VW 1500 LS automatic, Golf VW 1100 L sprzedam. Szczecin tel. (891) 22-46-26. 35124g
Moskwiczka 408 tanio sprzedam, ul. Raczyńskiego 57. 34846g
Austin Diesel 1500 sprzedam. Szczecin tel. (891) 22-46-26. 35123g
Ciągnik Ursus 4011, przy czepe 6 ton D 50 oraz Syrenę R 20, stan dobry sprzedam. Czesław Gwiazda Wszedzień, 88-300 Mogilno, woj. bydgoskie. 35132g

Nieruchomości
Sprzedam dom piętrowy nowy Wronki woj. paki. dzwonić Warszawa 34-66-67. 3167-K2
Wille 8-pokojowa w atrakcyjnej miejscowości nadmorskiej sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34876g
Oborniki Wlkp. Sprzedam wille piętrową z zabudowaniami, ogrodem 400 m² lokatorem. Czesławowy remont. Potrzebne mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35128g
Działkę do 2000 m² w okolicy Poznania, może być z rozpoczętą budową lub zapieczętą gospodarczym kupie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34698g
Dom jednorodzinny z ogrodem 0,5 ha sprzedam. 64-008 Bielewo 100 k. Kościelna (przy dworcu PKP). 34455g

Zguby
29 czerwca w lokalu „Smakosz” lub na trasie do postępu takówek zgubiono pamiątkowy sygnalizator z oczkiem okrywką ze znakiem zodiaku Wagi. Znalazcę wynagrodzę 25000 zł. tel. 503-93. 40370g

13 czerwca w holu hotelu Poznań zaginął obiektyw Flektogon Pentakon 5x nr 1059785. Znalazcę proszę jest o zwrot za wynagrodzeniem tel. 502-59 godz. 7-15. 40430g

Parkietki bezpyłowo cyklinuje, lakieruje Zakład Usługowy — Zygmunt Koenig, tel. 647-79 33915g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podłóg, Układanie mozaiki parkietowej, Łagodzki tel. 20-47-00. 33819g

Matrymonialne
Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biurowym Matrymonialnym „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11. 2095-K2
Samotni — oferty w Biurowym Matrymonialnym „Swatka” — 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2089-K2
Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biurowym Matrymonialnym „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11. 1480-K2

Dnia 25 lipca 1980 roku zmarł w wieku 62 lat ukochany mąż, ojciec, dziadek i brat

JAN KOTWICA
oficer rez. KWMO, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Jeżycka 37 m. 4. 40503g

Z wielkim żalem, zawiadamiamy o niespodziewanej śmierci w dniu 23 lipca 1980 roku

ŁOW. JULIANA GRACZYKA
wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy niezwykle pracowitego i ofiarnego działacza naszej Organizacji, odznaczanego Honorową Złotą Odznaką PKPS.

Cześć Jego pamięci!

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PKPS w Poznaniu. 40445g

Dnia 26 lipca 1980 roku zasnęła na zawsze moja najdroższa żona, nasza mama, teściowa i babcia, śp.

GENOWEFA SWITAŁOWA
z Łuczaków

W smutku pograżeni mąż, córki, zięciowie i wnuczeta

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 lipca br. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Prosimy o nie składanie kondolencji.

Osiedle W. Października 7/68 40551g

Dnia 25 lipca 1980 roku zakończyła swoje pracowite pełne dobroci i poświęcenia życie nasza najdroższa najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, śp.

KAZIMIERA KOWALSKA
z domu Figiel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm o godz. 12 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona córki z rodzinami

RODZINA 40544g

Os. Rzeczypospolitej 52 m. 10. 40544g

Dnia 27 lipca 1980 roku odeszła od nas po ciężkiej chorobie moja ukochana żona, matka i córka, nasza kochana siostra i ciocia przeżywszy lat 37, śp.

BOLESŁAWA JACKOWIAK
z domu Skóra

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.

Pograżony w głębokim smutku mąż z córką i rodziną

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 lipca 1980 roku zmarł po ciężkiej chorobie nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, śp.

mgr praw i filozof

WIKTOR DŁAWICHOWSKI
adwokat

członek ZBoWiD, były więzień obozu koncentracyjnego w Radogoszczu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. 7. 1980 roku o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA 40554g

Dnia 24 lipca 1980 roku po długich cierpieniach zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 68, śp.

KLARA ROŻEK
z domu Stółowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

ul. Garbary 44 m. 10. 40559g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lipca 1980 roku zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

ANDRZEJ JASKULSKI
emerytowany drogistą

Msza św. żałobna odprowadzona zostanie w środę 20 bm. o godz. 15 w kościele farnym w Sreńm, po czym pogrzeb na cmentarzu komunalnym.

Pograżona w smutku żona z rodziną

Sreńm, ul. Matuszewskiego 28. 40568g

Dnia 27 lipca 1980 roku zakończyła swe pełne poświęcenia i dobroci pracowite życie, namaszczone Olejami św. w 58 roku życia nasza ukochana i nigdy niezapomniana mamusia, siostra, teściowa, ciocia i babcia

ANIELA ZAMIARA
z domu Zajac

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 14, w Gołeczewie.

W głębokim smutku pograżony mąż z rodziną

Gołeczewo, ul. Tysiąclecia 2. 40558g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarł po krótkiej chorobie nasz ukochany mąż, ojciec, syn, teść i dziadek

KAZIMIERZ MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

ul. Marcefrńska 24 m. 2. 40418g

Dnia 24 lipca 1980 roku zakończyła po długiej chorobie swój pracowity żywot, przeżywszy lat 83 nasza kochana siostra i ciocia, namaszczone Olejami św. śp.

KATARZYNA HANCYK
z domu Chuda

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Siostra z rodziną

ul. Wawrzyniaka 21 m. 6. 40437g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarł w wieku 53 lat

JERZY WASIELEWSKI
wieloletni, zasłużony pracownik Zakładów H. Cegielski w Poznaniu, działacz partyjny i społeczny, I sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej Wydziałów Usługowych, Za pracę zawodową i działalność polityczno-społeczną odznaczony był m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W Zmarłym tracimy HCP utracił przykładnego pracownika i żarliwego działacza.

Rodzinie Zmarłego składamy słowa serdecznego i głębokiego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 lipca 1980 r. o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

Komitet Zakładowy PZPR Związkowa Rada Przedsiębiorstwa, Dyrekcja, Zarząd Zakładowy ZSMP. 1712-K3

Dnia 25 lipca 1980 roku zasnął w Bogu przeżywszy lat 67 nasz ukochany mąż, ojciec, brat, teść, szwagier i wujek, śp.

JÓZEF KOLASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

ul. Długosza 11 m. 10. 40527g

Dnia 26 lipca 1980 roku po długich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 81

PELAGIA KUJAWA
z domu Wilkowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 31 bm o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiamy córki z rodzinami

ul. Głogowska 113 m. 24. 40578g

Dnia 26 lipca 1980 roku zmarł nagle nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy 82 lata, śp.

FELIKS PASIKOWSKI

Msza św. odprowadzona zostanie we wtorek 29 bm. o godz. 13 w kościele św. Jana Bosko w Luboniu, pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W nieutulonym smutku pograżona żona z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji Luboń ul. Konarszewskiego 12 40545g

Dnia 25 lipca 1980 roku zmarł nagle nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy 82 lata, śp.

ADAM PRACZYK
ppor. powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona dzieci z rodzinami

40542g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarł po krótkiej chorobie nasz ukochany mąż, ojciec, syn, teść i dziadek, przeżywszy lat 33

JERZY WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

ul. Rolna 16 m. 5. 40401g

Dnia 25 lipca 1980 roku odszedł od nas na zawsze mój ukochany nigdy niezapomniany mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 68

KAZIMIERZ MODROWSKI

Msza św. żałobna oraz wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego w Kórniku w środę 20 bm. o godz. 15.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

Kórnik, pl. Niepodległości 5 m. 1. 40506g

Dnia 25 lipca 1980 roku zasnęła w Bogu nasza kochana ciocia, siostra, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 80

AGNIESZKA WITT
z domu Mizgalska

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony siostrzeniec z rodziną

Autobus podstawiony będzie o godz. 10.45 przy ul. Strzeleckiej 37. 40434g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, tatuś i teść przeżywszy lat 41, śp.

HENRYK MAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni żona, córka i zięć

ul. Świt 27 m. 20. 40471g

Dnia 27 lipca 1980 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, szwagier, stryj i wujek, żył 72 lata, śp.

ANTONI WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 16. na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp.

W smutku pograżona żona, dzieci i rodzina

Kostrzyn Wlkp. Poznańska 21. 40590g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. moja jedyna siostra, nasza ukochana ciocia i droga kuzynka, żyła lat 45

z Hejnow

BARBARA MARIA KACZOR

Krewnych, Znajomych i Przyjaciół z wielkim żalem i smutkiem powiadamiam, że w środę 30 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim pożegnamy drogą Zmarłą

siostra z rodziną

ul. Słoneczna 10a. 40508g

Dnia 25 lipca 1980 roku odszedł od nas na zawsze mój ukochany nigdy niezapomniany mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 68

KAZIMIERZ MODROWSKI

Msza św. żałobna oraz wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego w Kórniku w środę 20 bm. o godz. 15.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

Kórnik, pl. Niepodległości 5 m. 1. 40506g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 26 lipca 1980 roku zmarł w wieku 76 lat mój najdroższy mąż, nasz nigdy niezapomniany, ukochany najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek oraz wujek, śp.

WALENTY BOROWCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA 40537g

ul. Albańska 14 m. 1. 40537g

Dnia 27 lipca 1980 roku zmarła nagle najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy 75 lat, śp.

MARIA KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 16, w Kicinie.

W głębokim smutku pograżony mąż z rodziną 40593g

Dnia 25 lipca 1980 roku zmarł nagle nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy 82 lata, śp.

ADAM PRACZYK
ppor. powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

ul. Rolna 16 m. 5. 40401g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarł po krótkiej chorobie nasz ukochany mąż, ojciec, syn, teść i dziadek, przeżywszy lat 33

JERZY WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

ul. Cieszyńska 16. 40504g

Dnia 25 lipca 1980 roku odszedł od nas na zawsze, przeżywszy 76 lat opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF NEUMANN

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

ul. Cieszyńska 16. 40504g

Dnia 27 lipca 1980 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, nasz ukochany tatuś, brat, szwagier, stryj i wujek, żył 72 lata, śp.

ANTONI WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 16. na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp.

W smutku pograżona żona, dzieci i rodzina

Kostrzyn Wlkp. Poznańska 21. 40590g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. moja jedyna siostra, nasza ukochana ciocia i droga kuzynka, żyła lat 45

z Hejnow

BARBARA MARIA KACZOR

Krewnych, Znajomych i Przyjaciół z wielkim żalem i smutkiem powiadamiam, że w środę 30 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim pożegnamy drogą Zmarłą

siostra z rodziną

ul. Wawrzyniaka 21 m. 6. 40437g

Dnia 25 lipca 1980 roku zasnęła w Bogu nasza kochana ciocia, siostra, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 80

AGNIESZKA WITT
z domu Mizgalska

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony siostrzeniec z rodziną

Autobus podstawiony będzie o godz. 10.45 przy ul. Strzeleckiej 37. 40434g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, tatuś i teść przeżywszy lat 41, śp.

HENRYK MAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni żona, córka i zięć

ul. Świt 27 m. 20. 40471g

Dnia 27 lipca 1980 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, szwagier, stryj i wujek, żył 72 lata, śp.

ANTONI WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 16. na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp.

W smutku pograżona żona, dzieci i rodzina

Kostrzyn Wlkp. Poznańska 21. 40590g

Dnia 24 lipca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. moja jedyna siostra, nasza ukochana ciocia i droga kuzynka, żyła lat 45

z Hejnow

BARBARA MARIA KACZOR

Krewnych, Znajomych i Przyjaciół z wielkim żalem i smutkiem powiadamiam, że w środę 30 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim pożegnamy drogą Zmarłą

siostra z rodziną

ul. Słoneczna 10a. 40508g

LIPIEC
29
Wtorek

Marty
Olafa
Słońce: 5.06—20.31

TEATRY

LAŁKI I AKTORA — g. 10
„Dziwczynka z ryżowych pol”

KINA

KDF MUZA — g. 15, 12.30 „Dubler” (fr. 12 l.), g. 20 „Opowieść o Effi Briest” (RFA 15 l.)

APOLLO — g. 15 „Przygody Calineczki” (jap. b.o.), g. 17.30, 20 „Pierwsza miłość” (wł. 15 l.)

BALTYK — g. 10, 12.30 „Porwany przez Indian” (NRD 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Hair” (amer. 15 l.)

GWIAZDA — g. 9.30, 11.30, 20.15 „Test pilota Pirxa” (pol. 12 l.), g. 12.30, 15.45, 18 „Rollercoaster” (amer. 15 l.)

JAGIELLONKA — g. 16 „Wujaszek czarodziej” (węg. b.o.), g. 18 „Zwolnienie warunkowe” (amer. 15 l.)

MALTA — g. 16 „Mama” (rum. b.o.), g. 18, 20 „Wysokie loty” (pol. 15 l.)

OSIEDLE — g. 16 „Panowie dbają o zony” (fr. b.o.), g. 19 „Dziwczynka z reklamy” (wł. amer. 15 l.)

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Kochał albo rzuć” (pol. b.o.)

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Corleone” (wł. 18 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — g. 16.30, 19 „Książę i żebrak” (japan. 12 l.)

SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Zagadka w piasku” (pol. b.o.), g. 19.30 „Wściekły” (pol. 18 l.)

TECZA — g. 15.30 „Godzilla kontra Gigan” (jap. 12 l.), g. 17.15, 19.30 „Obcy — 3 pasażer «Nostromo»” (ang. 15 l.)

WILDA — g. 10 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (amer. 15 l.), g. 13.30, 15, 17.30, 20 „Dziedzictwo” (ang. 18 l.)

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Książkowa od g. 9 do 20

DYZURY

SZPITAL: internista — ul. Walickich 7; chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłazów 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20. Wypadki uleczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Uscy 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawniczych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Kornicka 24, Główna 53, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Starołęka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni: paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem oraz relacje z Olimpiady; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 12.30 Mozaika polskich melodii; 13.01 Przy muzyce o Olimpiadzie; 14 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Przy muzyce o Olimpiadzie; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 19.20 Przy muzyce o Olimpiadzie; 20.05 Przy muzyce o Olimpiadzie; 21.05 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 21.10 Opolskie przeboje; 21.29 Tydzień muzyki w kraju — magazyn; 22.20 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 22.28 Katowice na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — magazynowo-muz.; 23.45 Przegląd dnia olimpijskiego.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i złożenie; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Wesołe Lato Przedszkolaków; 10 Spotkanie z pisarzem — Marią Bechczy-Rudnicką; 10.30 Z nagrań M. Jacksona; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Wakacje melomana; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Gra Ork. A. Kostełnicza; 12.25 Utwory M. Rimskiego-Korsakowa; 12.55 „Leże pod gruszą” — śpiewa M. Rodowicz; 13 Aud. publicystyczna; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Utwory M. Musorgskiego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Sposób na zadowolenie — Radiofonia 1980; 16 „Discogus” — gra W. Karolak; 16.10 Splew chóralny — interpretacje „temperamenty, nastroje, 16.40 „Maria Dąbrowska” — wspomnienia A. Linke; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Pieśń gwiazd — gra 18 XXW Sinfonijy Kłopoty

KIEDY WODY POD DOSTATKIEM?

Czasu mało a roboty sporo na budowie stacji uzdatniania

W jednej z poprzednich publikacji naszego cyklu informowaliśmy o stanie prac na budowie ujęcia wody (w okolicach Poznania). Popłynię ona tam na początku przyszłego roku, jeżeli roboty zostaną wykonane terminowo do rozbudowywanej (również) stacji uzdatniania, dalej zaś dwoma odcinkami rurociągów do Poznania.

Mówi się o rozbudowie stacji uzdatniania. Właściwie jednak powstaje druga, bowiem „dubluje się” już istniejące budynki, aby można było sprostać zwiększonej wydajności nowego ujęcia. Po zakończeniu wszelkich prac, co ma nastąpić pod koniec 1981 roku, stacja będzie zdolna uzdatnić 150 000 metrów sześciennych wody na dobę, a więc prawie dwukrotnie więcej niż teraz.

Prace budowlane i montażowe koncentrują się obecnie na trzech podstawowych obiektach. Są to: aerator z komorą reakcji (gdzie następuje tak zwane napowietrzanie wody i wytrącanie z niej związków żelaza i manganu) budynek filtrów (przepuszczanie wody przez złoża piaskowe w celu oczyszczania) oraz pompownia II stopnia włączająca wodę do magistrali przesyłowej. Uzupełniające inwestycje to system rurociągów między aeratorem i filtrami oraz kanał wód przelewowych, przeznaczony do odprowadzania wody pochodzącej z płukania filtrów.

Znaczny niedobór wody skłania choćby do częściowego uruchomienia w przyszłym roku — studni nowego ujęcia. W tym samym czasie zakończony powinien zostać pierwszy etap rozbudowy stacji uzdatniania. Jednakże czy termin — marzec przyszłego roku — jest realny? Opóźnienia występują przecież w robotach budowlanych, prowadzonych przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1. Grozi to znacznym spiętrzeniem prac w tym półroczu, kiedy instalować się będzie aparatura technologiczna. Przyczyna kłopotów jest m. in. brak cementu. Choćby codziennie nadchodzi jego dostawy. Są one zbyt małe. Trzeba czekać więc nieraz tygodni, aby zgromadzić dostateczną ilość, umożliwiającą betonowanie.

Niemalże trudności sprawiają też nieterminowe dostawy suwnic niezbędnych m. in. do pracy pompowni. Zdarza się, że urządzenia te montuje się w gotowych już budynkach, pod dachem, co jest znaczącym utrudnieniem i zakłóca harmonogram działania. Powodem wielu trudności ze skompletowaniem materiałów i aparatury jest m. in. dążenie do wcześniejszego zakończenia niektórych robót, niż zakładano poprzednio. To sprawiło, iż część urządzeń, które dostarczone miały być przez różne krajowe wytwórnie, dopiero w przyszłym roku lub jeszcze później, potrzebne są już dziś. Wytwórcy zaś nie kwapią się, aby przed terminem zrealizować dostawy. Dlatego trzeba jeździć wielokrotnie do fabryk, uzgadniać terminy, przekonywać.

Tak ma się rzecz między innymi z aparaturą kontrolno-pomiarową. Do tej pory nie wiadomo czy uda się zapewnić wszystkie dostawy do końca roku. Jeśli zaś chodzi o pompy dla pompowni II stopnia to pewne jest, że w tym roku ich nie będzie. Warszawską Fabrykę Pomp początkowo wyznaczyła termin dostarczenia ich na rok 1984. Dopiero po wielu zabiegach Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej udało się „zyskać” zapewnienie, że dostawa nastąpi w przyszłym roku.

Mimo tych kłopotów, postęp robót jest widoczny. Większość budynków „wysła” z ziemi. W pompowni i budynku filtrów, „Instal” układa instalacje techniczne. W głównych punktach zasilania pracuje „Elektromontaż”. Brygady Zakładów Systemów Automatyki „Mera” montują część urządzeń, potrzebnych do sterowania pracą zasuw i przepustnic.

Stacja uzdatniania wody to niezmiernie ważny fragment wodociągowej inwestycji. Jej obiekty o różnorodnym przeznaczeniu przypominają dużą fabrykę. To najlepiej świadczy o złożoności i ogromie prowadzonych tu prac. Jednakże nie zwalnia ani inwestora ani wykonawców od wywiązania się z terminowego zakończenia przedsięwzięcia. Czasu pozostało niewiele, ale roboty jest sporo. Za kilka miesięcy zobaczymy czy dotrzymano słowa, iż w początkach przyszłego roku popłynie stąd uzdatniona woda. (Jog)

Wkrótce znów chleb zdrowotny

„Od 1 lipca remontowana jest piekarnia doświadczalna Aka demii Rolniczej przy ul. Ratajczaka. Nie można więc obecnie kupić w Poznaniu chleba bez glutenowego, który tylko tam jest wypiekany. Nie trzeba tłumaczyć jak wielki to kłopot dla matek chorych dzieci, mogących spożywać wyłącznie wspomniany gatunek chleba” — tak pisaliśmy w „Głosie” 9 lipca. Po otrzymaniu wyjaśnień — wracamy do tej sprawy.

Z pisma podpisanego przez rektora Akademii Rolniczej prof. dr. hab. Tadeusza Czwojdraka, dowiadujemy się, że remont piekarni zaplanowany został od 1 lipca do 15 sierpnia, a dotyczy on głównie naprawy pieca. Chleb bezglutenowy wypiekany jest dwa razy w tygodniu po 60 bochenków, przy czym liczba ta ma być wkrótce większa o 40. Surowiec niezbędny w produkcji — pektyna była dotychczas importowana. Obecnie można ją uzyskać także w kraju. Złożone zostało zamówienie w Jastce i obecnie czeka się na jego realizację.

Rozumiejąc kłopoty związane z brakiem chleba bezglutenowego, kierownictwo Akademii Rolniczej podjęło starania o skrócenie remontu piekarni. Zakończyły się one pomyślnie. Prace mają być wykonane do końca tego miesiąca. Pierwszej dostawy należy oczekiwać jednak 4 sierpnia, bo konieczne jest stopniowe rozgrzanie pieca. (pik)

Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania Młodzieży — Warszawa 80 — rep.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Książki; 19 Koncert wieczorny; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Muzyka średniowiecza; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.20 Ewa Synowicz: Sonata per pianoforte wyk. Ewa Synowicz — pianistka; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierowców; 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 9 „Śmierć dla porzucenia” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.15 W wyd. dżw. — Jerzy Putrament: „Rzeczywistość”; 11.30 Koncert nadmorski Charlie Byrda; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „622 upadki Bunga” — odc. pow. S. I. Witkiewicza; 14 W tonacji Trójki — cz. II; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Wakacje ze swingiem; 16.40 Majster jestem drzewny — rep.; 17.05 Muzyka pociąga UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Posłuchać warto: 19.15 „Zapach lasu” — gra Poznańska Ork. Rozrywkowa; 19.25 Opera tygodnia — J. K. Horndike „Jankes Cezar”;

19.50 „Śmierć po irlandzku” — odc. pow.; 20 Antologia piosenek francuskich; 20.30 Pejzaż zimowy — słuch.; 21.10 Temat na wieczór — „Skowronki”; 21.30 Sładami jazzowych legend — aud. Marii Jurkowskiej; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — o Franku Marcinie z Michałem Bristigerem; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23 Album piosenek polskich; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50

PROGRAM IV: J. Philippe Rameau: 4 koncert B-dur na flet, wolonczelę i klaviesyn; 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Polityka NATO; 9 „Z piosenka weselej”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Wesołe lato przedzyszkolaków; „Nalle zostaje policjantem”, cz. I baśni G. Knutsa; 10 J. Francuski; 10.15 „Gratulations” — gra Grand Standard Orchestra; 10.20 Dzieci — lektury naszych prababek: „Mamo — ja się boję”; 10.50 Piosenki Jana Ptaszyna-Wróblewskiego; 11 „Rodzina na świecie” — rodzina arabska; 11.30 W. A. Mozart: Sceny z „Don Giovanni” (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda płyt (stereo); 13 Tu Studio Stereo — Pre boje z małych płyt — Interstudio 80; 13.50 Tu Studio Stereo c.d.; 14.45 Tęcza zreszłości; 15.05 „Małomiasteczkowo”; 15.40 Książki, do

Po wykwaterowaniu lokatorów zamiast żłobka — magazyn

Zdarza się jeszcze, że domy przeznaczone na cele mieszkalne — po wyprowadzeniu się lokatorów — stoją miesiącami puste lub też latami są użytkowane niezgodnie z pierwotnymi założeniami. W roku 1978 pisaliśmy o tym zjawisku ilustrując je dwoma przykładami. Jeden dotyczył otoczonego zielenią wille przy ul. Helwiusza 12, która wiele miesięcy świeciła pustkami. Podobnie było z domem przy ul. Pogodnej 55 opustoszałym w roku 1976.

Ten pierwszy budynek — zgodnie z obietnicą kierownictwa Oddziału na Grunwaldzie Miejskiego Zespołu Ekonomiczno — Administracyjnego

których wracamy: „W poszukiwaniu straconego czasu” — fragm. 4 pow.; 16.05 Dzieci specjalnej troski: „Jak żyć z cukrzycą”; 16.25 Rozmowy o sprawach rodzinnych; 16.40 Z cyklu: Postawy i działania; 16.50 Radioexpress; 17 Stere: Barwy bluesa; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Poznań muzyką malowany; 17.50 Stereo: Chóry chłopięce na świecie; 18.25 Klub pod znakiem zapytania: „Ochrona zabytków” — aud. z telef. słuchaczy, tel. 29-40-21 od godz. 12-19.15; 19.15 Jez. francuski; 19.30 Odtworzenie 38 Radłowe go Wieczoru Muzycznego (Katowice 12 III 1980 r.); 20.23 Maurice Ravel: Sonata na skrzypce i fortepian, wyk. Wanda Wiłkomirska (na Stradiwariuse, stereo); 20.43 W. A. Mozart: Serenada G-dur „Eine kleine Nachtmusik” (stereo); 21.03 H. Jablonski: Koncert na skrzypce i orkiestrę; 21.30 Nowe nagrania radiowe Pianistka Dworakowska gra utwory I. Paderewskiego (stereo); 21.15 Królówie polscy — Kazimierz Wielki; 22.50 Gra skrzynek L. Kogan.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I
10.00 — Studio Olimpijskie — Moskwa 80 (kol.);

„Starem” po bezdrożach Wenezueli

Poznańska wyprawa naukowa wyrusza do Ameryki Południowej

Dobiegają końca przygotowania do niezwykle interesującej ekspedycji naukowo-badawczej młodych poznańskich etnografów. Wyprawa ta pod nazwą AMPED-80 nie będzie pierwszą tego typu. Od kilku lat studenci oraz pracownicy naukowej Katedry Etnografii UAM organizują pozaeuropejskie wyprawy. Po Afganistanie, Afryce oraz Indii, teraz wybierają się w malownicze góry i dorzecza Wenezueli.

Młodzi badacze-członkowie Sekcji Amerykanistycznej Kół Naukowego Studentów Etnografii zamierzają przy współpracy z antropologami z Uniwersytetu w Caracas prowadzić stacjonarne badania etnologiczne wśród wybranych grup tubylczych, zamieszkujących tereny gór Sierra de Perija (Indianie ze szczepu Bari) oraz obszary górskiego biegu rzeki Venturii w dorzeczu Orinoko (plemię Indian — Maquiritare). Wyjazd do Wenezueli ma nastąpić za kilka tygodni.

Władze wenezuelskie uzależniły wydanie zgody na prowadzenie badań w wybranych rejonach od przyjęcia przez ekspedycję oficjalnej nazwy wskazującej, że jest to wyprawa polsko-wenezuelska. Odbywać się ona będzie pod auspicjami wspomnianej katedry UAM, Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, który ją wspiera finansowo i Rady Uczelnianej SZSP UAM. Opiekę naukową nad wyprawą objął Zakład Etnografii Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk. Patronuje jej także Polski Komitet do spraw UNESCO.

Dzięki pomocy władz województwa i Poznania oraz wielu instytucji, planowana na 10 miesięcy wyprawa została dobrze przygotowana. W skład dziesięcioosobowej ekipy wchodzić będzie m. in. lekarz oraz filmowiec telewizyjny wytwór



Emblem wyprawy etnograficznej.

Fot. — R. Królak

ni „Poltel”, który ma przygotować materiały dla Polskiej Agencji Interpress i Telewizji Polskiej. Ekspedycja przemierzy bezdroża Ameryki Południowej wypożyczonym przez Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Starachowicach „Starem”, wiozącym cały niezbędny sprzęt. Dzięki temu będzie ona w znacznym stopniu samowystarczalna. Ułatwi to sprawne przeprowadzanie badań.

Zebrane w Wenezueli materiały będą cenne, tym bardziej, że młodzi etnografowie skorzystają z doświadczeń wyprawy speleologicznej Polskiego Związku Alpinistycznego do jaskiń Wenezueli. Związek się więc powinna wiedza studentów na temat mało znanych jeszcze plemion indiańskich zamieszkujących Amerykę Południową. Zapewne badania te stana się też źródłem opracowań naukowych. Uczestnicy wyprawy przedstawiają swoje obserwacje i materiały etnologiczne (dotyczące historii Indian) oraz etnomuzykologiczne (muzyka i pieśni obrzędowe), na prelekcjach organizowanych w wielu miastach Polski. (mek)

Sporo ziemniaków porzeczek i agrestu

W wyniku złych warunków atmosferycznych zaopatrzenie poznańskich sklepów w owoce i warzywa jest gorsze niż w roku ubiegłym. W pełni zaspokojone jest zapotrzebowanie na ziemniaki, których mamy dość znaczne zapasy, marchew, pietruszkę, porę i buraki. Pod dostatkiem jest również pomidorów — dostarcza się ich obecnie na rynek poznański około 3 ton dziennie. Pojawia się już także fasolka szparagowa; za małe są natomiast dostawy kapusty, kalafiorów, ogórków i kalarepy.

Także z owocami w tym roku jest nie najlepiej. Wolewodzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska dostarczała na rynek o połowę mniej truskawek niż w roku ubiegłym, a czeresni tylko jedną trzecią — w porównaniu z rokiem ubiegłym. Natomiast agrestu, którego spółdzielnia dostarcza około 400 kg dziennie, porzeczek (tęcej) jest pod dostatkiem.

Zaopatrzenie rynku w owoce i warzywa uzupełniane jest przez sklepy agencyjne, których jest w Poznaniu 80 oraz przez targowiska. (g.d.)

Szkół — został w końcu przebudowany. Od roku miesi się tam mini — przedszkole. Z zadowolaniem stwierdzamy, że pięknie prezentuje się odnowiony budynek. Również teren wokół niego jest utrzymany w idealnym porządku.

W domu przy ul. Pogodnej nic się natomiast nie zmieniło, choć lokatorzy opuścili go cztery lata temu! Nadal stanowią on składnicę sprzętu i mebli. A przecież kierownictwo Zespołu Opieki Zdrowotnej na Grunwaldzie zapewniło, że po to wykwaterowano mieszkańców, by budynek adaptować na mini — żłobek. Kiedy ta obietnica wreszcie zostanie spełniona? (an)

11.15 — „Ex libris”; 13.30 — Kino Telefilii: „Stawiam na Tolka Banana” odc. 6 pt. „Filipek” odc. 7 pt. „Tolek” — polski film ser.; 14.50 — Telewizyjny Klub Seniora; 15.20 — Obiektyw; 15.40 — Dziennik (kol.); 15.55 — Studio Olimpijskie — Moskwa 80 (kol.); 19.00 — „Wirujące nutki” — program rozrywkowy TV CSRS; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — „Starszy syn” — cz. I ko medii obyczajowej TV ZSRR; 21.10 — Studio Olimpijskie — Moskwa 80 (kol.); 23.00 — Dziennik (kol.);

PROGRAM II

11.00 — „Starszy syn” — cz. 2 radz film fab (kol.); 12.05 — Dziennik (kol.); 16.25 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 10 (kol.); 17.00 — „Ekran reporterów” —

„Niedaleko Akropolisu” (kol.); 17.30 — „Pawel i Wierginia” — odc. 7. serial przygodowy TV francusko-szwajcarskiej; 17.55 — Muppet show czyli cewia gwiazd — program rozrywkowy TV angielskiej (kol.); 18.25 — „Skojarzenia” — o obsłudze klientów (kol.); 18.50 — Studio kwadrans; 19.10 — Program lokalny z Łodzi; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — Wtorek Melomana: „Antologia wartacji” — cz. 1 wyk. Aime van de Wiele — klaviersy Nareise Yepes — gitara. Bronislawa Kawalla — fortepian; 21.10 — 24 godziny (kol.); 21.20 — „Świadkowie” (kol.); 21.40 — Teatr Wspomnień — 1970 Andrzej Wowro — Wowro! Monodram o charakterze biograficznym o współczesnym twórcy ludowym — beskidzkim świątkarzu Andrzeju Wowrze; 22.45 — „Kształt słowa” — rozmowa Wacława Sadkowskiego z prof. Strassburgerem i jego uczniami o warsztacie tłumacza (kol.).